



POLSKA

Żona Jońskiego stanie przed sądem

Według naszych ustaleń już 24 listopada przed sądem stanie Małgorzata E.-J., żona posła KO Dariusza Jońskiego, która w procesie toczącym się od wielu lat usłyszała zarzuty przyjęcia korzyści majątkowych w zamian za umożliwienie wyłudzenia dopłat unijnych. E.-J. została zatrzymana przez funkcjonariuszy CBA w 2010 r. Miała przyjmować łapówki w postaci czterech koszy z kiełbasą, szynką i innymi wędlinami.

s.5

codziennie


Gazeta Polska

ZAMIAST REALIZACJI OBIETNIC POLOWANIE NA PREZYDENTA



PO GROZI GŁÓWIE PAŃSTWA

Koalicja Obywatelska nie rezygnuje z przeprowadzenia jednego ze swoich kluczowych postulatów – postawienia przed Trybunałem Stanu prezydenta Andrzeja Dudy. Pretekstami miałyby być odmowa przyjęcia ślubowania wybranych przez PO-PSL sędziów w 2015 r. i akt łaski wobec Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.

s.3

POLSKA

Bruksela chce przejąć kontrolę nad polską armią

Wśród proponowanych zmian traktatów unijnych pojawił się zapis głoszący, że „wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony, w tym zamówienia na uzbrojenie i jego rozwój”, ma być nadzorowana przez UE oraz finansowana z nowego specjalnego funduszu.

s.4

POLSKA

PiS zwołuje swoich parlamentarzystów

Wczoraj w siedzibie PiS zebrali się prawie wszyscy parlamentarzyści przyszłej kadencji, którzy zostali wybrani z list PiS. Jak sami politycy zaznaczali, jest to spotkanie „techniczne”, a jeszcze w tym tygodniu, przed pierwszym posiedzeniem Sejmu, odbędzie się właściwe posiedzenie Klubu PiS.

s.4

ŚWIAT

Hiszpańscy socjaliści nie chcą chrześcijan

Socjalistyczne władze w Hiszpanii deportują do ChRL chińskich chrześcijan, którym w ich kraju grozi śmierć. W tym samym czasie premier Sanchez relokuje po całej Hiszpanii nielegalnych imigrantów z Afryki. Ostatnio co najmniej 250 z nich przeniesiono z Wysp Kanaryjskich do Medina del Campo.

s.7

KULTURA

Trzy wieczory z muzyką o wolności

Z okazji 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości najwięcej wydarzeń zaplanowano na 11 listopada. Ale już w tym tygodniu odbędą się dwa okolicznościowe koncerty w Teatrze Palladium w Warszawie. Dopełni je wieczór z pieśniami i piosenkami barda Solidarności Jacka Kaczmarskiego.

s.13



albicla.com/GPCodZiennie



twitter.com/GPCodZiennie



facebook.com/GPCodZiennie



GPCodZiennie.pl





John Dalberg-Acton

(1834–1902) angielski historyk, filozof polityczny, teoretyk wolności i polityk

Wolność polega na świadomym i dobrowolnym wyborze dobra. Wolność to nie moc czynienia tego, co chcemy, lecz prawo bycia zdolnym do czynienia naszej powinności.

2

WTOREK 7 LISTOPADA 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek	07.11	W centrum i na północnym zachodzie opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Achilles, Amaranta, Antoni, Engelbert, Florencjusz, Florenty, Florentyn, Giebert, Ingarda, Karina, Karyna, Longin, Longina, Melchior, Przemil, Zelibrat
06:39	15:58	

Gdańsk	Lublin
10°C	13°C
9°C	5°C
Katowice	Kraków
12°C	13°C
7°C	5°C
Łódź	Poznań
12°C	12°C
7°C	7°C
Warszawa	Wrocław
12°C	13°C
9°C	8°C

Środa	08.11	Opady deszczu we wschodniej połowie Polski
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adrian, Bożydar, Godryd, Hadrian, Klaudiusz, Marcin, Sewer, Sewerian, Seweryn, Sędziwoj, Wiktor, Wiktoria, Wiktoryn
06:41	15:56	

Gdańsk	Lublin
10°C	13°C
6°C	4°C
Katowice	Kraków
14°C	14°C
4°C	3°C
Łódź	Poznań
13°C	14°C
5°C	7°C
Warszawa	Wrocław
13°C	15°C
5°C	5°C

BARTOSZ BARTCZAK

Polskę stać na więcej

Już dzisiaj widać, że głównym kierunkiem rządów Donalda Tuska będzie ograniczenie dużych inwestycji i wsparcia dla Polaków. Oczywiście wszystko na zlecenie Niemiec. Berlin chce mieć z Polski źródło taniej siły roboczej, a Tusk chce to Niemcom dać. Oczywiście wszystko będzie tłumaczone „problemami budżetowymi”. Dlatego już dziś trzeba skontrolować narrację o „dziurze PiS”. Warto oprzeć się na hasle „Polskę stać na więcej”. Oczywiście pierwsze skojarzenie powinno iść w kierunku, że Polskę stać na pomoc dla zwykłych ludzi. Ale w dalszej kolejności trzeba też mówić o Centralnym Porcie Komunikacyjnym, Świnoujściu i atomie. Hashtag #PolskeStacNaWiecej już niedługo powinien hulać w internecie. Nowy rząd musi w ten sposób poczuć oddech obywateli na swoim karku. I albo sprzeciwić się Berlinowi, albo zostać przez Polaków obalony.

Rafał Zawistowski



MAREK BOBER

Nowy spiker o Ukrainie

Republikanie wybrali w końcu spikera Izby Reprezentantów. Został nim Mike Johnson, kongresmen z Luizjany. W hierarchii władzy to trzecia osoba w państwie. Ważniejsze jest jednak to, że w dużej mierze od niego będzie zależało, jaka ustawa będzie głosowana, jaka nie będzie w ogóle rozpatrywana, zatem warto znać jego zapatrywania na konkretne sprawy. Także na wojnę na Ukrainie. Wobec wniosku prezydenta Joeo Bidena o przyznanie na rok 2024 r. ponad 60 mld dol. dla Ukrainy jego stanowisko jest kluczowe. W lutym 2022 r. opowiedział się zdecydowanie po stronie Ukrainy w wojnie z Rosją. Z czasem zajął bardziej sceptyczne stanowisko. Głosował przeciwko dwóm ustawom przyznającym pomoc Ukrainie – jednej w ub.r. i drugiej we wrześniu. „W zeszłym roku amerykańscy podatnicy przesłali Ukrainie ponad 100 mld dol. pomocy – oznajmił w lutym. – Amerykanie zasługują na to, aby wiedzieć, czy ukraiński rząd jest całkowicie otwarty i przejrzysty, jeśli chodzi o wykorzystanie tej ogromnej sumy zasobów naszych podatników”. Warto o tym pamiętać w najbliższych tygodniach.



Marcin Wolski

Listopadowe pytania

Trudno dziś łatwe snuć prognozy, analizując fakt po fakcie – czy czeka Polskę teatr grozy, czy tylko farsa w jednym akcie? Dramat czy czarna wręcz komedia, rozwiązań się wykuwa sporo, gdy najpierw z marszu chcą wziąć media, potem za Kościół się zabiorą. Jedno jest pewne – coś się kończy i nie wiadomo, co się zaczyna – zostają znów najbliższe związki i przyjaciele, i rodzina... Chmury jak zmartwień stos nawisły – miliony kartek po wyborach... Listopad nieprzyjazny, dżdżysty. Dla Polski niebezpieczna pora!



Konrad Wysocki

Czas gra na korzyść Rosji

Trwająca od miesiąca wojna między Izraelem a terrorystami z Hamasu, a także jej eskalacja, która w obliczu ostatnich zdarzeń wydaje się nieunikniona, to bardzo dobra wiadomość dla Rosji. Gdy cały świat skierowane są na Bliski Wschód, Kreml może realizować swój scenariusz na Ukrainie, wiedząc, że uwaga części zachodnich krajów wobec Kijowa została nieco rozproszona. O tym, że Rosja to nadal groźny przeciwnik, świadczą nie tylko ostatnie wypowiedzi gen. Załuznego, naczelnego dowódcy ukraińskiej armii, ale także wydarzenia jak te z piątku, gdy w jednym ataku Rosjanie zabili blisko 30 ukraińskich żołnierzy. Kijów potrzebuje nie tylko kolejnych dostaw uzbrojenia, musi też wdrożyć szereg zmian w swoim systemie dowodzenia, logistyce i działaniach operacyjnych. W przeciwnym razie Rosja przeczeka zimę i za kilka miesięcy, przegrupowana i przebrojona, będzie w stanie zadać Ukrainie kolejne potężne ciosy. Warto, by Ukraina nie zmarnowała tego czasu i skupiła się na konkretnych działaniach, bo sam fakt, że od lutego ub.r. zneutralizowała ponad 300 tys. rosyjskich żołnierzy i niezliczoną ilość uzbrojenia wroga, nie będzie miał strategicznego przełożenia na dalszy przebieg tej wojny.



Tomasz Teluk

Trwałe dziedzictwo rządu PiS

Wyborcy chcą utrzymania sztabowych inwestycji rządu Prawa i Sprawiedliwości – tak wynika z najnowszego badania pracowni United Surveys przeprowadzonego dla „Dziennika Gazety Prawnej” i dla RMF FM. Aż 85,3 proc. respondentów opowiada się za budową w naszym kraju elektrowni jądrowych, 76,2 proc. uważa, że konieczne jest wzmocnienie armii, a 51,3 proc. chce również budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Nie wszystkie pomysły przypadły Polakom do gustu. Na przykład 63,1 proc. nie chce, aby państwo zajmowało się produkcją samochodów elektrycznych. Generalnie jednak obywatele chcą silnego państwa, inwestującego w strategiczne sektory, takie jak energetyka czy obronność. Jest to ważna wskazówka dla kolejnego rządu, który nie będzie już mógł ot, tak skasować inwestycji poprzedników ze względów politycznych. Żyjemy w niestabilnych czasach, gdzie energetyka i sektor zbrojeniowy to filary bezpieczeństwa narodowego i Polacy to wiedzą. Rząd PiS wskazał jasny kierunek rozwoju. Trudno wyobrazić sobie bezpieczną Polskę bez własnych siłowni jądrowych i silnej armii. Dlatego przynajmniej w tych obszarach można się spodziewać, że przyszły rząd będzie kontynuował politykę obecną.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10 GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



GRZEGORZ BORYS NIE ŻYJE

KRYMINALNE \ Wczoraj ze zbiornika wodnego Lepusz wyciągnięto ciało mężczyzny. Prokuratura Okręgowa w Gdańsku potwierdziła, że są to zwłoki Grzegorza Borysa. Teraz będą prowadzone dalsze czynności w celu ustalenia przyczyn zgonu. 44-latek był podejrzany o zabójstwo swojego sześciolatniego syna.

fol. MATEUSZ SŁODKOWSKI/FotoNews/Forum



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 7 LISTOPADA 2023

3

PO GROZI GŁOWIE PAŃSTWA

Zamiast realizacji obietnic polowanie na prezydenta

Koalicja Obywatelska nie rezygnuje z przeprowadzenia jednego ze swoich kluczowych postulatów – postawienia przed Trybunałem Stanu prezydenta Andrzeja Dudy. Pretekstem miałyby być odmowa przyjęcia ślubowania wybranych przez PO-PSL sędziów w 2015 r. i akt łaski wobec Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.

Jacek Liziniewicz

Łamanie Konstytucji i praworządności będzie szybko rozliczone i osądzone. W tym celu postawimy przed Trybunałem Stanu Andrzeja Dudę – za odmowę przyjęcia ślubowania od trzech prawidłowo wybranych przez Sejm VII kadencji sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz za zastosowanie prawa łaski w stosunku do nieprawomocnie skazanych Mariusza Kamińskiego, Macieja Wąsika i dwóch innych funkcjonariuszy” – głosi jeden ze 100 konkretów Donalda Tuska, który ma być zrealizowany w najbliższych trzech miesiącach. Co ciekawe, politycy Koalicji Obywatelskiej nie wycofują się ze swoich zapowiedzi. – Jeżeli jest taki konkret, to powinien być on dochowany i Andrzej Duda powinien być postawiony przed Trybunałem Stanu po tym, co wyczynia się w ostatnich latach. Jestem za tym, żeby tych, którzy łamali prawo, naciągali prawo, rozliczyć – oświadczył tuż po wyborach Michał Kołodziejczak. W podobnym duchu wypowiada się też Marcin Kierwiński. Wczoraj do chóru dołączył Dariusz Joński. – Nie tylko Andrzej Duda, ale każda osoba, która złamała prawo przez ostatnie osiem lat, gdzie politycy PiS i ich rodziny, sympatycy, czują się bezkarni, choć podejmowali i łamali prawo. Muszą się liczyć z tym, że za to odpowiedzą. Wszyscy zostaną faktycznie według tych stu konkretów rozliczeni i fatycznie ci, którzy łamali konstytucję, praworządność, będą osądzeni – mówił Joński w Polskim Radiu.

Prawo i matematyka

Ta droga nie będzie dla polityków opozycji łatwa i jeżeli będą chcieli zachować normy prawne, to z pewno-



Według ekspertów zapowiedź opozycji, by postawić Andrzeja Dudę przed Trybunałem Stanu, to próba wpływania na prezydenta
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ścią skończy się to porażką. Oczywiście prezydent Rzeczypospolitej za naruszenie Konstytucji, ustawy lub za popełnienie przestępstwa może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu. Problem dla opozycji jest taki, że postawienie prezydenta Rzeczypospolitej w stan oskarżenia może nastąpić uchwałą Zgromadzenia Narodowego (czyli posiedzenia posłów i senatorów) podjętą większością co najmniej 2/3 głosów ustawowej liczby członków Zgromadzenia Narodowego. Wcześniej musi odbyć się cała procedura. Najpierw musi pojawić się wniosek o Trybunał Stanu, pod którym podpisze się 140 posłów. Później trafia on do sejmowej komisji odpowiedzialności konstytucyjnej. Przewodniczący tej komisji przesyła niezwłocznie osobie objętej wnioskiem odpis wstępnego wniosku, informując ją o prawie do złożenia pi-

semnych wyjaśnień w terminie 30 dni od dnia jego otrzymania oraz o innych uprawnieniach przysługujących tej osobie w postępowaniu przed komisją. Posłowie zasiadający w komisji mogą zaangażować do zbierania dowodów prokuratora generalnego i Najwyższą Izbę Kontroli. Mogą również wzywać świadków. Gdy ci jednak nie pojawią się na komisji, to w zasadzie jedyne, co może zrobić komisja, to zwrócić się do Sądu Okręgowego w Warszawie z wnioskiem o zastosowanie kary porządkowej. Co ważne, posiedzenia komisji nie będą też wiążące z żadnym show medialnym, bo odbywają się za zamkniętymi drzwiami. Oskarżony może też wydłużać procedurę, składając wnioski o wyłączenia. Osoba oskarżona może też po prostu nie odpowiedzieć na żadne pytanie komisji. Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej uchwa-

la sprawozdanie o wystąpieniu do Zgromadzenia Narodowego z wnioskiem o postawienie prezydenta w stan oskarżenia albo o umorzenie postępowania w sprawie. Wtedy jest on głosowany przez Zgromadzenie Narodowe. Gdyby przeszedł, zawieszona by wtedy prezydenta w pełnieniu obowiązków. Na to jednak praktycznie szanse są zerowe. Opozycja musiałaby bowiem zgromadzić po swojej stronie 370 szabel. Na dzisiaj – bez Konfederacji – ma 314. Gdyby do scenariusza dołączyli się posłowie Konfederacji, wtedy byłoby ich 332. To o 38 za mało, aby wniosek przeszedł.

PiS się nie spodziewa

– Oczywiście opozycja może próbować złożyć taki wniosek i wszcząć procedurę – mówi nam Marek Ast, poseł PiS zasiadający w Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. – Po pierwsze nie ma podstaw do stawia-

nia prezydenta Andrzeja Dudy przed Trybunałem Stanu. Po drugie opozycja wie, że nie ma w tej sprawie większości. Nie ma też prawnego mechanizmu, który pozwoliłby ominąć procedurę – mówi nam Marek Ast. Jego zdaniem to, co robi opozycja, i wszystkie zapowiedzi to próba wpływania na prezydenta. Podobnie uważa prawnik i konstytucjonista Bartłomiej Wróblewski. – To fantasmagorie. Nie ma podstaw prawnych, nie ma faktycznych możliwości. Do postawienia przed Trybunałem Stanu głowy państwa potrzeba 2/3 ustawowej liczby członków Zgromadzenia Narodowego, czyli ponad 370 posłów i senatorów. Opozycja nie ma takiej większości w parlamencie. To chwyt Tuska mający mobilizować anty-PiS. Tego rodzaju gróźb będziemy słuchać wiele w nadchodzących miesiącach. Im częściej opozycja będzie się wycofywać z obietnic wyborczych, tym groźniej będzie kiwać palcem w bucie – mówi nam Bartłomiej Wróblewski, poseł PiS. Co ciekawe jednak, eksperci związani z Koalicją Obywatelską wzywają do próby takiego postępowania. Zachęca m.in. prawnik Marcin Matczak. – Ja uważam, że jeżeli tylko taka możliwość by istniała, to prezydent Duda powinien być postawiony przed Trybunałem Stanu. Tak uważam, że tak powinno być. To, co robił, czyli przyjmowanie ślubowania po nocach wbrew opinii Trybunału Konstytucyjnego. Te propozycje dotyczące Sądu Najwyższego, (...) Teraz mianuje dalej tych neosędziów, wiedząc, że to oddała pieniądze z KPO. To są poważne sprawy. (...) Jeżeli jest procedura i jest podstawa, która daje społeczeństwu możliwość zrozumienia, dlaczego ktoś jest karany, to ta procedura powinna być stosowana – mówił Matczak.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



SKANDAL \ Unijny nakaz kupowania uzbrojenia z Niemiec i Francji?

Bruksela chce przejąć kontrolę nad polską armią i jej modernizacją

Wśród proponowanych zmian traktatów unijnych pojawił się zapis głoszący, że „wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony, w tym zamówienia na uzbrojenie i jego rozwój”, mają być nadzorowane przez UE oraz finansowane z nowego specjalnego funduszu. – Jeśli okazałoby się, że nowe przepisy będą umożliwiały zakupy wojskowe jedynie poprzez instytucje europejskie i za ich zgodą, to będzie to oznaczało koniec naszej suwerenności – mówi „Codziennej” europoseł prof. Zdzisław Krasnodębski. Z kolei prof. Romuald Szeremietiew ocenia, że Niemcy i Francja chcą zmusić inne państwa do kupowania produkowanego przez nie uzbrojenia.

Jan Przemyński

Lewicowo-liberalne siły polityczne w UE, kierowane głównie przez Niemcy i Francję, domagają się zmian w unijnych traktatach, które miałyby doprowadzić do wyeliminowania zasady jednomyślności w głosowaniach w Radzie UE, a także do odebrania kompetencji państwom członkowskim i przekazania ich do Brukseli w takich obszarach, jak polityka zagraniczna, bezpieczeństwo, ochrona granic, leśnictwo, zdrowie publiczne, edukacja. W sumie lista poprawek do traktatów wynosi 267. Zmiany mają objąć także nadzór nad armią i jej modernizowanie.

Modernizacja armii tylko za zgodą Brukseli

Artykuł 42 Traktatu o Unii Europejskiej dotyczący wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony dotychczas głosił, że „zadania te są wykonywane w oparciu o zdolności, jakie zapewniają Państwa Członkowskie”. Natomiast nowe przepisy znacząco rozszerzają kompetencje UE i mówią, że to Bruksela będzie określała wymiar i fundusze na modernizację poszczególnych armii. „Wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony, w tym zamówienia na uzbrojenie i jego rozwój, jest finansowana przez Unię ze specjal-

nego budżetu, w odniesieniu do którego Parlament Europejski jest współprawodawcą i nad którym sprawuje kontrolę” – czytamy w propozycjach eurokratów. Dalej podkreślono, że te działania mają doprowadzić do stworzenia wspólnej obrony, jeżeli Rada Europejska tak zdecyduje, stanowiąc większością kwalifikowaną, a nie jednomyślnie, jak było to dotychczas ustalone.

Na te postulaty eurokratów zdecydowanie zareagowała b. premier Beata Szydło, która w mediach społecznościowych alarmowała, że „wśród przepychanych na szybko zmian traktatów europejskich są też nowe przepisy przekazujące Brukseli kontrolę nad tak kluczową sprawą, jak zakupy uzbrojenia przez państwa członkowskie Unii”. „Nowe traktaty zawierają również zapisy o utworzeniu europejskiej armii, której rozkazy wydawać będzie bezpośrednio Bruksela. Polska oraz inne kraje Unii zostaną pozbawione możliwości prowadzenia własnej polityki obronnej” – poinformowała Beata Szydło.

Nowe przepisy oznaczają koniec suwerenności

„Codzienna” o komentarz do propozycji forsowanych przez lewicowo-liberalne środowiska w UE poprosiła prof. Zdzisława Krasnodębskiego, europoła PiS. – Pewne siły polityczne od



fot. PE/d

dawna dążą do utworzenia kolejnego funduszu, z którego będzie można finansować wspólną politykę obronną. To jest kolejny krok do centralizacji Unii Europejskiej. Dotychczas w kwestiach obronnych Unia opierała się na współpracy państw, teraz natomiast chce się odwrócić tę logikę i w samej Unii stworzyć specjalny budżet, aby możliwe było rozwijanie zdolności militarnych. Pojawiają się już nawet propozycje, aby powołać komisarza do spraw obrony – powiedział nam prof. Krasnodębski.

Dodał również, że nowe przepisy nie są precyzyjne. – Najważniejsze pytanie dotyczy tego, jak proponowana wspólna polityka obronna

będzie się odnosiła do polityk obronnych poszczególnych państw. Czy to ma być prowadzone równolegle? Czy decyzyjność państw członkowskich w tym obszarze ma być ograniczana? Miałoby w ogóle zastąpić politykę obronną poszczególnych państw członkowskich? To nie jest sprecyzowane, a trzeba podkreślić, że takie kwestie jak podatki, polityka obronna czy prawo do modernizowania swojej armii są rdzeniami suwerenności i niepodległości kraju. Jeśli okazałoby się, że nowe przepisy będą umożliwiały zakupy wojskowe jedynie poprzez instytucje europejskie i za ich zgodą, to będzie to oznaczało koniec naszej suwerenności – ocenia prof. Krasnodębski.

Niemcy i Francja walczą o kontrakty

Natomiast o możliwe skutki tych przepisów dla polskiej armii zapytaliśmy prof. Romualda Szeremietiewa, b. szefa MON oraz wykładowcę Akademii Sztuki Wojennej. – W tej sprawie przede wszystkim trzeba podkreślić, że zarówno Niemcy, jak i Francja mają potężne przemysły zbrojeniowe. Stany Zjednoczone są dla nich konkurentem, a ostatnie nasze zakupy pokazały, że również oferty z Korei Południowej są warte uwagi. To jest zagrożeniem dla Berlina i Paryża – mówi „Codziennej” ekspert. Zaznacza też, że jeśli propozycje zostaną uchwalone, to nie ma najmniejszej wątpliwości, że to właśnie Niemcy i Francja będą beneficjentami kontraktów zbrojeniowych płynących z Unii Europejskiej, – Ponadto ustalanie jakiegos wspólnego budżetu na politykę obronną jest pomysłem kuriozalnym. Wiele z tych państw nie potrafi realizować zobowiązań wobec NATO dotyczących przeznaczania co najmniej 2 proc. PKB na obronność i te kraje chcą wziąć na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo całego kontynentu. W moim przekonaniu tutaj chodzi tylko o to, aby zmusić innych członków UE do kupowania uzbrojenia z Niemiec i Francji – powiedział „Codziennej” prof. Szeremietiew.

PiS zwołuje swoich parlamentarzystów

POLITYKA \ Wczoraj w siedzibie Prawa i Sprawiedliwości przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie zebrali się prawie wszyscy parlamentarzyści przyszłej kadencji, którzy zostali wybrani z list PiS. Jak sami politycy zaznaczali, jest to spotkanie „techniczne”, „zapoznawcze”, a jeszcze w tym tygodniu, przed pierwszym posiedzeniem Sejmu, odbędzie się właściwe posiedzenie Klubu PiS.

O spotkaniu przy Nowogrodzkiej już kilka dni temu informował rzecznik PiS Rafał Bochenek, który podkreślał, że zostali na nie zaproszeni wszyscy parlamentarzyści wybrani z list PiS w październiko-

wych wyborach parlamentarnych. W rozmowie z PAP Bochenek zaznaczał, że zebranie „ma charakter nieformalny, a zarazem zapoznawczy przed pierwszym posiedzeniem Sejmu nowej kadencji”.

„Codzienna” skontaktowała się z przedstawicielami Zjednoczonej Prawicy, aby zapytać ich o poniedziałkowe posiedzenie. – Nie spodziewam się, żeby zapadły na nim jakieś poważne decyzje co do strategii politycznej na najbliższe

miesiące. Jest kilka spraw formalnych do omówienia i tym się zajmujemy. Będą to kwestie raczej dotyczące funkcjonowania partii – powiedział „Codziennej” jeden z posłów PiS. Z kolei inny parlamentarzysta przekazał nam, że jeszcze

przed pierwszym posiedzeniem Sejmu, które zaplanowano na 13 listopada, ma się odbyć właściwe zebranie Klubu PiS i „po nim możemy się spodziewać jakichś konkretów”.

.....
(jp)



NIEPOWAŻNY POMYSŁ

PARLAMENT \ Pomysł opozycji dotyczący rotacyjnego marszałka Sejmu jest niepoważny – ocenił wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Antoni Macierewicz w rozmowie z red. Katarzyną Gójską w radiowej Jedynce.



DUŻY SUKCES

CYFRYZACJA \ Od wprowadzenia nowego cyfrowego dokumentu tożsamości mDowód pobrało go już blisko 5,1 mln Polaków – przekazało Ministerstwo Cyfryzacji. – Codziennie do mObywatela logujemy się ponad 514 tys. razy – dodało.

SĄD \ Żona posła KO jest oskarżana o przyjęcie łapówki w postaci kielbas i wędlin. Sprawa toczy się od lat

Żona Jońskiego stanie przed sądem

Według naszych ustaleń już 24 listopada przed sądem stanie Małgorzata E.-J., żona posła Koalicji Obywatelskiej Dariusza Jońskiego, która w procesie toczącym się od wielu lat usłyszała zarzuty przyjęcia korzyści majątkowych w zamian za umożliwienie wyłudzenia dopłat unijnych. E.-J. została zatrzymana przez funkcjonariuszy CBA w 2010 r.

Adrian Siwek

Sprawa dotyczy wydarzeń, które miały miejsce od 13 stycznia 2005 r. do 31 marca 2006 r., kiedy pracowała w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łodzi. Śledczy zarzucają jej, że naruszała prawo, kiedy pracowała jako specjalista uprawniony do kontrolowania inwestycji, które ubiegały się o dotację unijną. Miała ona poświadczать nieprawdę, fałszować dokumenty, a jej działalność miała pozwolić innym osobom na wyłudzenie dofinansowania na sumę 122 tys. zł. E.-J. w raportach, które pisała, potwierdzała wykonanie robót, które tak naprawdę nie były realizowane. Miała też sporządzać raporty z wizytacji, których nie przeprowadzała. Małgorzata J. miała przyjmować łapówki w postaci czterech koszy z kielbasą, szynką i innymi wędlinami.

Została ona zatrzymana 28 maja 2010 r. przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. – Oskarżonej Małgorzacie E.-J. zarzucono przyjęcie korzyści majątkowej, a także przerozbielenia dokumentacji. Jej działania umożliwiły wyłudzenie dopłat unijnych przyznawanych przez Agencję przez wiele podmiotów – mówi-



| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ła prokurator Jolanta Szkilnik, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Sieradzu, w 2020 r. – Aktualnie toczy się postępowanie i trwa sprawa, bowiem oprócz niej jest nadal kilkudziesięciu innych oskarżonych. Za zarzucone przestępstwa grozi jej kara łączna do 15 lat więzienia – dodała. Oprócz Małgorzaty E.-J. oskarżonych w spra-

wie o nieprawidłowości przy przyznawaniu funduszy europejskich jest 81 osób.

Postanowiliśmy zweryfikować, na jakim etapie obecnie jest sprawa, która toczy się już od wielu lat i wciąż nie widać jej końca. Rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Sieradzu Jacek Klęk przekazał portalowi Niezależna.pl, że sprawa przeciwko

Małgorzacie E.-J. jest w toku i zostały wyznaczone kolejne terminy rozpraw, które odbędą się już w najbliższym czasie. Posiedzenia sądu w tej sprawie odbędą się: 24 listopada o godz. 10, 8 grudnia o godz. 10 oraz 15 grudnia o godz. 10.

Zapytaliśmy rzecznika sądu, czy zapadły już wyroki wobec innych osób oskarża-

nych w tej sprawie. – W części spraw, które były we właściwości sądu okręgowego, część oskarżonych, około sześciu-siedmiu osób dobrowolnie poddało się karze, a więc to były orzeczenia w sprawie wniosków prokuratura uzgodnionych z oskarżonymi co do wymiaru winy i poniesionej kary – ujawnił w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie”.

Kolejne FA-50 dotarły do Polski. Będą chronić nasze niebo

OBRONNOŚĆ \ Do Polski dotarły dwa kolejne egzemplarze południowokoreańskich samolotów FA-50. Wczoraj rozpoczął się już proces ich integracji w Mińsku Mazowieckim. To już dziewiąty i dziesiąty egzemplarz tego sprzętu. Łącznie do naszego kraju dotarło już 10 z 12 zamówionych samolotów, pierwsze trafiły jeszcze w lipcu.

Samoloty te zastąpią poradzieckie myśliwce MiG-29, których część została przekazana Ukrainie broniącej się przed rosyjskim najeźdźcą. Kolejne zamówienie przewiduje dostawę 36 maszyn w spolonizowanej wersji FA-50PL. – Maszyny te będą wykorzystywane m.in. do patrolowania nieba nad Polską i wykonywania misji sojuszniczych, a także zadań szkoleniowych. Dostawy 36 FA-50PL mają rozpocząć się w 2025 r. i zostać zrealizowane w terminie 2–3 lat – przekazało Ministerstwo Obrony Narodowej.

Samoloty te kilka dni temu potwierdziły swoją wysoką jakość. Podczas ćwiczeń Cope Thunder 23 organizowanych przez Stany Zjednoczone nad filipińską wyspą Luzon myśliwiec FA-50 w podobnej konfiguracji do naszych samolotów zwyciężył z amerykańskim myśliwcem 5. generacji F-22A Raptor, będącym jednym z najnowocześniejszych i najdroższych samolotów bojowych świata.

Warto zauważyć, że zakupy sprzętu z Korei Południowej były i są nadal mocno krytykowane przez polityków totalnej opozycji, którzy podważali sens wydatków

na bezpieczeństwo Polski. „Zakup 48 samolotów zupełnie nowego typu, dla których brak jest aktualnie sprecyzowanej koncepcji wykorzystania, o stosunkowo niewysokich parametrach technicznych i możliwościach operacyjnych, szczególnie w zakresie wykonywania zadań w ramach systemu obrony powietrznej kraju, budzi poważne wątpliwości” – napisał w interpelacji do Ministerstwa Obrony Narodowej były wiceszef MON, poseł KO Czesław Mroczek.

Posłanka Nowej Lewicy Anita Kucharska-Dziedzic na antenie TVP Info zapowiada-

ła natomiast audyt kontraktów podpisywanych przez Polskę ws. zbrojenia, szczególnie z Korei Południowej. – Te kontrakty są w tej chwili zawierane za pieniądze, które będą spłacać nasze prawniki. Tam są pieniądze, które są kredytowane; Korea Południowa nas kredytuje – przekonywała.

Te ataki skomentował szef sejmowej komisji obrony narodowej Michał Jach w rozmowie z „Codzienną”. – Zawsze najwięcej do powiedzenia na temat złożonego sprzętu mają ignoranci. Oczywiście nie są to F-35, ale my potrzebujemy sprzę-

tu, który będzie walczył nie z amerykańską armią, ale z rosyjską. A samoloty FA-50 to jest technologia, do której ruskie badziewie już któreś tam wymyślonej generacji nawet się nie umywa. Dziwię się, że są jeszcze tacy ludzie w Polsce, którzy mówią, że taki sprzęt nie da sobie rady. To świadczy tylko o tym, że opozycja nie ma zamiaru pracować nad wzmocnieniem potencjału obronnego Polski. Cały czas będą tylko mydlić oczy, że jest NATO, które nas obroni, to tak nie funkcjonuje – ocenił.

Adrian Siwek



TRUMP ZŁOŻY ZEZNANIA

USA \ Były prezydent Donald Trump w tym tygodniu złożył zeznania przed nowojorskim sądem. Jest oskarżony o manipulację wartością własnych aktywów, by uzyskać zniżki podatkowe oraz preferencyjne kredyty i ubezpieczenia. Grozi mu utrata licencji, kontroli nad aktywami i aż ćwierć miliarda dolarów kary.

DYPLOMACJA \ Amerykanie boją się rozlania wojny na cały region

Blinken odwiedził Zachodni Brzeg i Irak

Sekretarz stanu USA Antony Blinken udał się na Bliski Wschód. W niedzielę odwiedził niespodziewanie Zachodni Brzeg, gdzie spotkał się z przywódcą Autonomii Palestyńskiej, a także Irak.

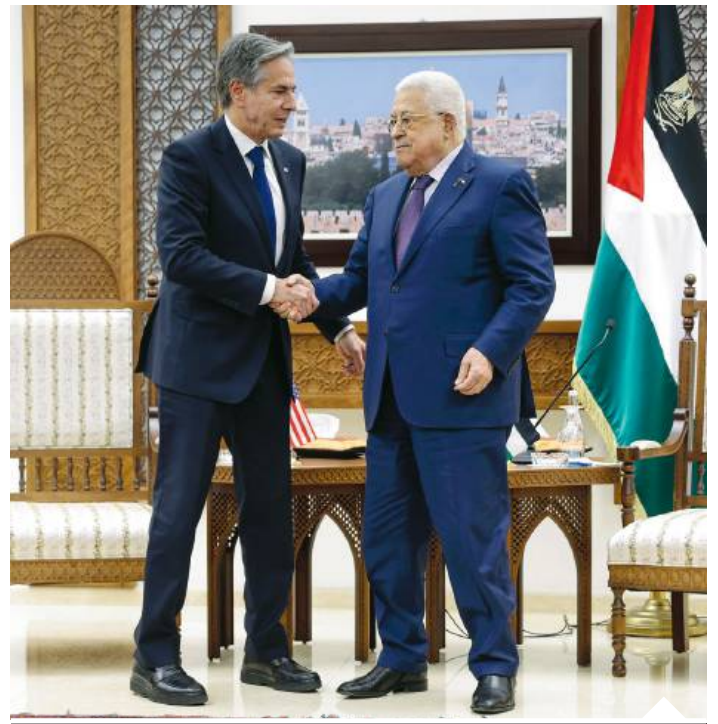
Wiktor Młynarz

Blinken rozpoczął swoją wizytę w piątek od spotkania z premierem Izraela Benjaminelem Netanjahu. Dzień później odbył rozmowę ze swoimi odpowiednikami z państw regionu. Domagali się oni zawieszenia broni, ale Blinken powiedział, że zaszkodziłoby to „prawu i obowiązkowi Izraela do obrony własnych mieszkańców” i dało Hamasowi czas na zebranie sił. Dodał jednak, że USA popierają „humanitarne pauzy” w działaniach zbrojnych, które pomogłyby w dostarczeniu pomocy humanitarnej, zwolnieniu zakładników czy ewakuacji obywateli państw trzecich.

W niedzielę Blinken odwiedził Ramallah na Zachodnim Brzegu, gdzie spotkał się z prezydentem Autonomii Palestyńskiej Mahmudem Abbasem. Po spotkaniu politycy nie wydali wspólnego oświadczenia, ale Blinken pochwalił rolę Autonomii Palestyńskiej w utrzymywaniu stabilności w regionie. – To bardzo ważne, ponieważ nikt nie chce wojny na Zachodnim Brzegu ani nigdzie indziej, a Autonomia naprawdę się stara wykonywać niezbędną pracę w bardzo trudnych warunkach – stwierdził. Dodał, że będzie miała ważną rolę w kształtowaniu przyszłości Gazy i całej Palestyny. Abbas powiedział jednak agencji WA-

FA, że Autonomia przejmie władzę w Gazie tylko w ramach „złożonego rozwiązania politycznego” konfliktu z Izraelem.

Z Zachodniego Brzegu Blinken poleciał do Bagdadu, gdzie spotkał się z premierem Iraku Mohammedem al-Sudanem. Tam rozmowy, oprócz Strefy Gazy, dotyczyły też bezpieczeństwa amerykańskich żołnierzy. Od ataku Hamasu na Izrael stacjonujących w regionie Amerykanów zaatakowano już kilkanaście razy. – Wyraziłem się jasno, że ataki, groźby ze strony powiązanych z Iranem milicji są całkowicie nieakceptowalne i podejmiemy każdy niezbędny krok, by chronić naszych obywateli – pod-



Amerykanie obawiają się, że konflikt rozleje się na inne państwa
| fot. JONATHAN ERNST/Reuters/Forum

kreślił, dodając, że USA nie chcą wojny z Iranem. Z Bagdadu dyplomata poleciał do Turcji, która od początku tej wojny przyjęła antyizraelską postawę.

Amerykanie obawiają się, że działające w regionie siły, takie jak Hamas czy Hezbollah, i wspierający je Iran doprowadzą do tego, że wojna rozszerzy się na inne państwa. Amerykańskiej dy-

plomacji bardzo zależy też na uwolnieniu przetrzymywanych przez Hamas amerykańskich zakładników. Ich śmierć byłaby dla Bidena i demokratów ogromnym ciosem wizerunkowym. W niedzielę ich rodziny zebrały się w Waszyngtonie, by prosić rząd o pomoc w ich uwolnieniu, a w poniedziałek rozmawiały o tym z członkami Kongresu.

Kreml chciał wpłynąć na wynik wyborów

MOŁDAWIA \ W Mołdawii trwa liczenie głosów po wyborach samorządowych. Władze w Kiszyniowie oskarżyły Rosję o ingerencję w wybory. Moskwa od czasu inwazji na Ukrainę prowadzi wobec tego kraju wojnę hybrydową.

W Mołdawii zakończyły się wybory samorządowe, a frekwencja wyniosła 41,4 proc. Najaktywniejszą grupą wyborców były osoby w wieku 56–65 lat. Mołdawianie wybierali blisko 900 merów i ponad 11 tys. radnych.

Na dwa dni przed wyborami rządowa komisja ds. sytuacji nadzwyczajnych podjęła decyzję o usunięciu z list wyborczych kandydatów partii Szansa, którzy są powiązani ze skazanym zaocznie w procesie karnym zbiegłym prorosyjskim oligarchą Ilanem Sorem. Do podjęcia takiej decyzji doszło po opublikowaniu raportu Służby Bezpieczeństwa i Wywiadu (SIS) o nielegalnym finansowaniu i przekupywaniu wyborców przez ludzi powiązanych z Sorem, a także do rekrutowania ich do udziału w antyrządowych demonstracjach. Oligarcha ten działa na rzecz Kremla, ale

nie jest w tym odosobniony, gdyż na mołdawskiej scenie politycznej realizowaniem zadań reżimu Putina zajmują się także przedstawiciele m.in. partii Odrodzenie. Podobną co Sor działalnością zajmuje się wszechmocny niegdyś, a obecnie zbiegły oligarcha Vlad Plahotniuk.

O tym, jak bardzo silne są wciąż nici Kremla w Mołdawii, świadczy m.in. to, że w Kiszyniowie w pierwszej turze zwyciężył dotychczasowy mer Ion Ceban, pokonując kandydata proeuropejskiej rządzącej Partii Akcji i Solidarności (PAS) Liliana Carpa (50,62 do 28,22 proc. głosów). W przeszłości Ceban należał do partii socjalistycznej, a obecnie stoi na czele własnej partii MAN (Ruch Alternatywy Narodowej) i deklaruje proeuropejskość, jednak eksperci oceniają, że w rzeczywistości sprzyja on Rosji.

Rosja jest wciąż bardzo zaangażowana w próby utrzymania tego kraju w swojej strefie wpływów i uniemożliwienia mu realizowania swoich prozachodnich ambicji. W Mołdawii od dwóch lat rządzi proeuropejska Partia Akcji i Solidarności (PAS), której działania wspiera prezydent Maia Sandu. Aby zmienić ten stan rzeczy, Moskwa prowadzi wobec Mołdawii wielopłaszczyznowe działania hybrydowe, których celem jest zniechęcanie obywateli do władzy, szerzenie chaosu i przekonywanie o potrzebie utrzymania dobrych relacji z Kremlm. Rosja grozi interwencją militarną, prowokacjami, a także szantażuje ten kraj energetycznie. W reakcji na to rząd w Kiszyniowie utrzymuje w kraju stan wyjątkowy i apeluje do Zachodu o wsparcie.

Aleksander Kłos

Berlin rozważa zaostrzenie polityki migracyjnej

NIEMCY \ Niemiecka koalicja rządowa rozważa wprowadzenie zmian w prawie umożliwiających rozpatrywanie wniosków o azyl w państwach afrykańskich. Niekontrolowany napływ imigrantów Niemcy uważają za największe wyzwanie, z jakim musi się mierzyć rząd Olafa Scholza.

Wolna Partia Demokratyczna (FDP) od pewnego czasu proponuje wprowadzenie inicjatywy, w której rozpatrywanie wniosków o azyl miałoby się odbywać w Afryce. Początkowo do tych pomysłów sceptycznie podchodzili partnerzy koalicyjni z Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). W niedzielę współprzewodniczący SPD Lars Klingbeil potwierdził jednak, że jego ugrupowanie nie będzie się pomysłowi FDP sprzeciwiać. – Jeśli (umowy migracyjne z krajami afrykańskimi – przyp. red.) umożliwią rozpatrywanie wniosków o azyl również tam, wówczas będziemy musieli rozważyć taką możliwość – powiedział w niedzielę ZDF.

Wczoraj natomiast odbyły się rozmowy przedstawicieli koalicji rządzącej w Niemczech, do której poza SPD

i FDP należą Zieloni, w sprawie przyjęcia nowych środków mających na celu ograniczenie nielegalnej migracji. W rozmowach tych uczestniczyli również przedstawiciele 16 landów niemieckich, na których spoczywa obowiązek m.in. zakwaterowania imigrantów. W okresie od stycznia do września 2023 r. do Niemiec trafiło nielegalnie ponad 92 tys. osób.

Badanie ARD Deutschland-Trend z ubiegłego miesiąca wykazało, że aż 44 proc. Niemców uważa obecnie nielegalną imigrację za najważniejszy problem w Niemczech, któremu politycy powinni nadać priorytet. Na kolejnych miejscach znalazła się ochrona klimatu (18 proc.) oraz kwestie zabezpieczenia społecznego (13 proc.).

(pk)



NAD LOARĄ NASILIŁY SIĘ ANTYSEMICKIE ATAKI

FRANCJA \ Liczba antysemickich aktów od dnia ataku Hamasu na Izrael przekroczyła już tysiąc, a w samym Paryżu odnotowano ich aż 257. Policja aresztowała niemal pół tysiąca sprawców.



ROSJANIE ZNISZCZYLI SŁYNNE MUZEUM

WOJNA \ Rosjanie znów ostrzelali Odesę rakietami. Jedna z nich trafiła w Muzeum Sztuk Pięknych, niszcząc znaczną część zabytkowego budynku. Ostrzelali też dronami port, 8 osób odniosło rany.

MADRYT \ Rząd woli dawać azyl muzułmanom

Hiszpańscy socjaliści nie chcą chrześcijan

Socjalistyczne władze w Hiszpanii deportują do ChRL chińskich chrześcijan, którym w ich kraju grozi śmierć. W tym samym czasie premier Sanchez relokuje po całej Hiszpanii nielegalnych imigrantów z Afryki.

Hanna Shen

2 listopada chiński dziennikarz-dysydent mieszkający w Hiszpanii Yuan Lee poinformował, że w połowie października na lotnisko Madryt-Marajas przyleciała grupa chińskich chrześcijan. Ponieważ w Chinach są oni prześladowani, od razu na lotnisku poprosili o azyl polityczny. Niestety socjalistyczne władze Hiszpanii odrzuciły ich prośby i rozpoczęły deportację do ChRL.

Według Lee 12 chrześcijan zostało deportowanych do Chin, gdzie obecnie nie ma już z nimi kontaktu, a kolejnych 9 osób, które są na lotnisku, ma być wkrótce odesłanych. Będąca w tej grupie Li Yanli, aktorka występu-



Hiszpańscy socjaliści nie chcą dać schronienia chrześcijańskim uchodźcom | fot. Wikipedia/d

jąca w chrześcijańskich filmach, na wiadomość, że ma być deportowana, próbowała podciąć sobie żyły. Po opatrzeniu ran hiszpańska policja nadal chciała wprowadzić ją na pokład samolotu. Do deportacji nie doszło, bo załoga samolotu odmówiła

kontynuowania lotu z nią na pokładzie, powołując się na względy bezpieczeństwa.

5 listopada miała miejsce kolejna próba odesłania chrześcijan. Jak twierdzi Lee, dzięki wsparciu Hiszpańskiej Fundacji Prawników Chrześcijańskich tym

razem udało się deportację powstrzymać. Policja zapowiedziała jednak, że podejmie kolejną próbę. „Nie mogę wrócić do Chin. Jestem pewna, że będę tam torturowana i zabita. Wolę umrzeć, niż zostać odesłana do Chin” – powiedziała Li Yanli por-

talowi Bitter Winter zajmującemu się prześladowaniami religijnymi w ChRL.

Deportacja prześladowanych chrześcijan ma miejsce w czasie, gdy rząd Sáncheza rozprowadza po całej Hiszpanii tysiące nielegalnych imigrantów z Afryki. Niedawno świat obiegły informacje, że co najmniej 250 nielegalnych imigrantów zostało relokowanych przez rząd w Madrycie z Wysp Kanaryjskich do historycznego pałacyku w Medina del Campo. A wszystko to odbywa się podczas podniesionej przez rząd Sáncheza do poziomu 4 (z 5 możliwych) alertu antyterrorystycznego.

Rząd Sáncheza wykazuje też dużą pobłażliwość wobec nielegalnych działań komunistycznych Chin. Nie reagował np. na informację ujawnioną w 2022 r. przez organizację Safeguard Defenders, że w Hiszpanii znajduje się 9 nielegalnych komisariatów policji ChRL. Takie posterunki odkryto też w innych państwach, ale w Hiszpanii jest ich najwięcej. Są to ośrodki wykorzystywane do wywierania presji na obywateli Chin i zmuszania ich do powrotu do swojego kraju oraz do prześladowania chińskich dysydentów za granicą.

Izraelskie wojsko otoczyło Hamas

BLISKI WSCHÓD \ Siłom Obronnym Izraela (IDF), przy niewielkich stratach w sprzęcie i ludziach, udało się w weekend przeciąć Strefę Gazy na dwie części. Obecnie przed wojskami izraelskimi najtrudniejsze zadanie, związane z walkami w mieście Gaza, które jest siedzibą Hamasu.

Podczas realizowanej interwencji w Strefie Gazy w ramach operacji „Żelazne miecze” oddziały Sił Obronnych Izraela kilka dni temu przecięły drogę Saladyna, główną arterię Strefy Gazy, a w weekend dotarły do Morza Śródziemnego. Atak z tego kierunku ułatwiał brak gęstej zabudowy tej części Strefy Gazy, dzięki czemu możliwe było wykorzystanie m.in. bojowych wozów piechoty i czołgów.

W opanowanej części Strefy Gazy IDF w szybkim tempie zbudowały kilka punktów umocnionych z wysokimi wałami obronnymi usypanymi przez buldożery D9. To właśnie z tych fortyfikacji, w których operują m.in. czołgi Merkawa i bojowe wozy piechoty Namer, armia izraelska może swobodnie oddziaływać na dalsze miejsca w Strefie Gazy, niszcząc

m.in. tunele Hamasu i izolując punkty oporu terrorystów, które następnie mogą zostać łatwo rozbite.

Drugie uderzenie IDF zostało przeprowadzone z północy, wzdłuż wybrzeża i zostało skierowane ku strumieniowi Wadi Gaza. Warto przypomnieć, że armia izraelska w ubiegłym miesiącu wezwała mieszkającą na północ od strumienia ludność cywilną Strefy Gazy do ewakuacji ze względu na przygotowywane działania ofensywne na tym kierunku. Kolejne natarcie izraelskiej armii skupiło się na mieście Bajt Hanun, zlokalizowanym w północno-wschodniej części Strefy Gazy. Obecnie wojska IDF mają być zaangażowane w walki w dzielnicy Al-Atatra, leżącej w północno-zachodniej części miasta Beit Lahiya.

Lotnictwo izraelskie równolegle prowadzi regularne i bardzo intensywne uderzenia na cele terrorystów w tej palestyńskiej eksklawie, mające osłabić ich zdolności obronne. Tylko w ciągu 24 godzin strona izraelska przeprowadziła aż 450 uderzeń na cele Hamasu w Strefie Gazy. Było to jedno z najcięższych bombardowań w toczącej się od 7 października wojnie Izraela z palestyńskim Hamasem. Dla porównania rosyjskie lotnictwo w walkach o Awdiżiwkę wykonuje zaledwie kilkadziesiąt uderzeń z powietrza. Doświadczenie i fanatyzm Hamasu oraz przygotowane przez terrorystów fortyfikacje i sieć tuneli sprawiają, że realizowana operacja stanowi wyjątkowo duże wyzwanie nawet dla dobrze wyszkolonej i świetnie wyposażonej armii, jaką jest IDF

Paweł Kryszczak

Do USA zmierzają karawany imigrantów

MIGRACJA \ Do Stanów Zjednoczonych zbliżają się co najmniej dwie duże grupy imigrantów, a ich liczebność cały czas rośnie. Dla prezydenta Joego Bidena nielegalna imigracja jest obecnie największym problemem.

Pierwsze grupy przybyszów, głównie z państw Ameryki Środkowej, pojawiły się na amerykańskiej granicy z Meksykiem w 2017 r. W ich organizacji pomagają lewicowe organizacje pozarządowe. Zwykle liczebność takich grup rośnie, gdyż po drodze dołączają do nich kolejne osoby. Liczą na to, że w dużej grupie będzie im łatwiej sforsować granicę i uzyskać azyl.

Jak donosi Agencja Reutersa, kolejna karawana wyszła na początku zeszłego tygodnia. Według organizatorów maszeruje w niej już ok. 7 tys. imigrantów. Druga grupa, licząca kilkaset osób, wyszła w niedzielę z miasta Tapachula i chce do niej dołączyć.

Według agencji wśród zmierzających do USA są obywatele z Kuby, Salvadoru, Gwatemali, Haiti, ale większość z nich pochodzi z Wenezueli i Hondurasu. Według organizatorów tylko jednego dnia dołączyło

do wędrujących ok. 2 tys. osób i można się spodziewać dalszego wzrostu ich liczebności.

Irineo Mujica z organizacji Ludzie bez Granic, która pomagała w organizacji tych karawan, powiedział, że sformowano je, ponieważ władze Meksyku nie przyznały im uczestnikom wiz umożliwiającym tranzyt przez ten kraj. Zdecydowali się iść, gdyż bali się zostać w stanie Chiapas, który ma ogromne problemy z przestępczością.

W zeszłym roku służby graniczne USA zatrzymały ponad 2 mln nielegalnych imigrantów. Prezydent Joe Biden spotka się w piątek z przywódcami państw regionu, aby porozmawiać o metodach ograniczenia skali tego zjawiska. Zdaniem amerykańskich komentatorów nielegalna imigracja jest obecnie dla niego największym problemem politycznym.

(wm)



TWÓJ PORTFEL \ Warto mieć finansową poduszkę

Część oszczędzających rezerwuje bankowe oprocentowanie na dłużej

Wartość wszystkich aktywów finansowych gospodarstw domowych, uwzględniająca m.in. depozyty, gotówkę, udziały w spółkach i funduszach, wyniosła na koniec I kwartału br. niemal 2,85 bln zł, czyli o 3,5 proc. więcej niż na koniec I kw. 2022 r. i o 1,5 proc. więcej niż po czwartym kwartale 2022 r. Co ciekawe, mimo spadającego oprocentowania nadal lokujemy miliardy w bankach.

Mariusz Andrzej Urbanke

Choć oprocentowanie depozytów nam spada, to Polacy wciąż chętnie lokują w ten sposób poważną część posiadanych oszczędności – zauważa Bartosz Turek, główny analityk HRE Investment Trust. – Z danych NBP wynika bowiem, że w samym tylko grudniu 2022 r., kiedy przeciętne oprocentowanie lokat faktycznie zakładanych wyniosło 6,3 proc., Polacy założyli lokaty o wartości prawie 65 mld zł – dodaje. Najnowsze dostępne dane podsumowujące wrzesień 2023 r. – wtedy przeciętne oprocentowanie faktycznie zakładanych lokat wynosiło już mniej niż 5 proc., czyli o 1,3 pkt proc. mniej niż w grudniu 2022 r. – pokazują, że Polacy założyli lokaty o łącznej wartości prawie 74 mld zł. – Dane banku centralnego zawierają też



W zeszłym roku oszczędności deklarowała połowa ankietowanych, obecnie 81 proc. | fot. AdobeStock/d

jeszcze jedną ciekawą prawidłowość. Co prawda bowiem tradycyjnie najwięcej pieniędzy lokujemy na relatywnie krótkie okresy – do kilku miesięcy, ale w ostatnim czasie najmocniej na popularności zyskały depozyty zakładane na dłużej – podkreśla Turek. Z danych NBP wynika, że w trakcie ostatnich trzech kwartałów wartość depozytów zakładanych na nie dłużej niż 3 miesiące wzrosła

o niecałe 5 proc., podczas gdy kwoty lokowane na dłuższy czas wzrosły o ponad 35 proc. – Dane te sugerują, że część oszczędzających próbuje zarezerwować sobie wciąż jeszcze oferowane przez banki oprocentowanie na dłużej. Jest to racjonalne, jeśli spodziewamy się dalszych obniżek stóp procentowych, a więc też dalszego spadku oprocentowania lokat – wyjaśnia ekspert.

Rośnie liczba osób, które starają się oszczędzać. Obecnie 15 proc. ankietowanych informuje, że ze względu na niskie dochody nie jest w stanie oszczędzać (badanie „Budżety domowe Polaków” Quality Watch dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor). A jeszcze rok temu mówiło tak 21 proc. Powiększyła się za to grupa deklarujących, że zawsze starali się gromadzić oszczędności. Kolejny rok na wysokim poziomie utrzymuje się udział osób (ok. 30 proc.), które pojawiające się ostatnio raz za razem trudne i stresujące sytuacje mobilizują do oszczędzania (rok temu takie osoby stanowiły 26 proc. badanych). – Począwszy od pandemii,

przez wojnę w Ukrainie, po wysoką inflację wydarzenia te zmieniły nieco spojrzenie na potrzebę posiadania finansowej poduszki bezpieczeństwa. Wiele dobrego dla podjęcia do oszczędzania zrobił już COVID-19, to wtedy co piąty ankietowany deklarował, że uświadomił sobie, jak ważne jest oszczędzanie. Jak widać z tegorocznej edycji badania, respondenci trzymają się tego przekonania, a kolejne trudne doświadczenia wzmacniają tę postawę. W każdym razie w zeszłym roku oszczędności deklarowała połowa ankietowanych, teraz jest 81 proc. Choć wielu ma odłożone nieduże kwoty, to jednak lepsze to niż nic – mówi dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor. – Kolekcjonowanie tego typu doświadczeń, zwłaszcza na początku dorosłej drogi życiowej, może mieć bardzo dobry wpływ na gospodarowanie budżetem przez całe życie. Dlatego szczególnie pozytywnie oceniam zmianę spojrzenia na oszczędzanie niemal 40 proc. wśród 18–24-latków, do czego skłoniła je drożyzna i agre-

sja Rosji na Ukrainę. I to spora część właśnie tej grupy wiekowej odpowiada za oszczędności nieprzekraczające 1 tys. zł – dodaje.

Nie boimy się też kredytów – obecnie kredyt bankowy i pożyczkę pozabankową spłaca 14,7 mln Polek i Polaków, czyli prawie co druga pełnoletnia osoba. Łączna kwota zadłużenia z tytułu kredytów i pożyczek na koniec września br. wynosiła 719 mld zł. Zdecydowana większość osób spłaca swoje zobowiązania, czy to pożyczki, czy to kredyty lub bieżące rachunki, regularnie – jak wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz BIK. Tylko ok. 9 proc. Polaków to tzw. dłużnicy niesolidni – ich zobowiązania zdążyły się przeterminować, a oni sami zostali przez wierzycieli zgłoszeni na czarną listę do rejestru BIG lub mają w BIK adnotację banku czy firmy pożyczkowej, że opóźniają spłatę co najmniej 200 zł o min. 30 dni. Na każdego z nich przypada średnio 31 tys. zł długu, co daje w sumie prawie 83,5 mld zł zaległości.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BEST MS TOYS M.Michalik, S.Siwiek Sp.j. z siedzibą w Częstochowie informuje, że wprowadzona do obrotu zabawka Łuk numer serii: TG399764-305-1-2053, NO.305, kod EAN 1343332862595, nie spełnia wymagań dla zabawek określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, z uwagi na odłączenie się przyssawki od pistoletu, co stwarza ryzyko uduszenia się dziecka w przypadku wewnętrznego zatkania dróg oddechowych oraz zagrożeń dla jego zdrowia oraz z uwagi na możliwość wprawienia przez łuk w ruch strzały po odłączeniu się przyssawki, co stwarza ryzyko odniesienia obrażeń fizycznych przez użytkownika lub osoby trzecie, np. uszkodzenia oka. Powyższe ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.



FIRMY RODZINNE NA GPW

FINANSE \ Firmy rodzinne stanowią 40 proc. wszystkich spółek notowanych na głównym rynku warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych – wynika z opublikowanego w poniedziałek raportu Grant Thornton. Giełda definiuje spółki rodzinne jako podmioty, w przypadku których osoba, która założyła lub przejęła firmę wraz z krewnymi i zstępny, posiada co najmniej 25 proc. głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy tej spółki.

fot. mat. pras./d

GOSP...

9

Decyzja lokalizacyjna dla lotniska CPK będzie możliwa do pozyskania w pierwszym kwartale 2024 r. W opinii spółki CPK będzie to prosta ścieżka do wniosku o pozwolenie na budowę. – To nie jest projekt megalomański; jeśli nie zbudujemy nowego lotniska przesiadkowego, stanemy się kompletną prowincją lotniczą – twierdzą eksperci. Chęć inwestycji wyraziły Vinci oraz IFM – duże światowe firmy.

Lucyna Piwowarska
Paweł Woźniak

W październiku spółka CPK złożyła wniosek o decyzję lokalizacyjną do wojewody mazowieckiego. – Zakładamy w naszym harmonogramie, że jest możliwość pozyskania decyzji w pierwszym kwartale przyszłego roku. Będzie to prosta ścieżka do wniosku o pozwolenie na budowę – przekazał rzecznik spółki Konrad Majszyk. Spółka ma już pakiet ważnych uzgodnień i dokumentów, m.in. master plan czy decyzję środowiskową.

Bez CPK staniemy się kompletną prowincją lotniczą

Powinno włączyć się analizę merytoryczną. Jeśli nie zbudujemy nowego lotniska przesiadkowego, stanemy się kompletną prowincją lotniczą – stwierdził Sebastian Mikosz, były prezes PLL LOT i Kenya Airways w portalu Rynek-lotniczy.pl. Za czasów jego szefowania LOT-em prognozowano, że w okolicy 2025 r. z lotnisk w Polsce będzie korzystać od 60 do 80 mln pasażerów. A już dzisiaj jesteśmy w okolicach 50 mln. Dla CPK jest nawet istotniejszy ruch na rynku zagranicznym. – Obecnie z połączeń lotniczych korzystają na świecie cztery miliardy ludzi, a w roku 2050 będzie to aż 10 mld – rynek transferowy spoza naszego rynku też urośnie. Mamy zgodę co do tego, że Lotnisko Chopina jest za małe i że wszystkie lotniska regionalne na przestrzeni dosłownie roku lub dwóch lat albo przekroczą, albo już przekroczyły swoje możliwe przepustowości – powiedział Mikosz. Jego zdaniem nowe lotnisko budowane powinno być nie dla obecnego pokolenia, lecz dla przyszłych generacji. – CPK nie jest projektem megalomań-

ROZWÓJ \ Spółka CPK złożyła wniosek o decyzję lokalizacyjną

Albo CPK, albo lotnicza pustynia



fot. mat. pras./d

skim, chęć inwestycji wyraziły Vinci oraz IFM – duże światowe firmy – stwierdził Mikosz.

CPK, wedle założeń, będzie mieć w 2027 r. przepustowość na poziomie 45 mln pasażerów z możliwością dalszego rozwoju. Tymczasem już obecnie dwa lotniska (Atlanta i Pekin) obsługują ponad 100 mln pasażerów rocznie, a Dubaj do tej liczby się zbliża. Największy europejski port, paryski Charles de Gaulle obsługiwał w 2022 r. prawie 87 mln pasażerów. Jak wynika z prognoz Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Lotniczych (IATA), w 2060 r. lotnisko CPK mogłoby obsługiwać do 65 mln pasażerów.

Chętni do wyłożenia pieniędzy są

Spółka CPK uruchomiła proces pozyskania inwestora w połowie 2022 r. Procedura zakończyła się 13 października tego roku wyborem oferty Vinci Airports i IFM GIF jako najkorzystniejszej w konkursie na inwestora strategicznego w CPK Lotnisko. Vinci Airports jest spółką należącą do Vinci Group z siedzibą w Paryżu. Jest to światowy lider w zakresie projektowania, budowy, finansowa-

nia i operowania projektami infrastrukturalnymi. Vinci działa w 120 krajach i zatrudnia ponad 270 tys. pracowników. W portfolio spółki znajduje się 65 lotnisk w 12 krajach, które w 2019 r. (przed pandemią COVID-19) obsługiwały łącznie ponad 240 mln pasażerów. Natomiast IFM Global Infrastructure Fund to infrastrukturalny fundusz inwestycyjny z Australii. Zarządza aktywami o łącznej wartości ok. 143 mld dol., z czego około 64 mld dol. przeznaczone są na inwestycje kapitałowe w infrastrukturę. IFM Investors obecnie zarządza inwestycjami w 17 lotnisk w różnych krajach, które wspólnie obsługiwały ponad 232 mln pasażerów w 2019 r. Wśród nich znajdują się m.in. Wiedeń, Manchester, Sydney, Melbourne, Perth i Brisbane. Są to więc światowe potęgi, które nie angażują się w bezsensowne projekty.

W ocenie Sebastiana Mikosza sporo dobrych rzeczy zostało już zrobionych, jest dużo elementów opartych na merytorycznych związkach. Teraz zamiast dyskusji politycznych należy zbadać, jaka jest sytuacja wszystkich kontraktów

i stopień zaawansowania projektu, jego podstaw biznesowych i gospodarczych. Potem zdecydować co dalej z CPK, w jakim kształcie ma być ten projekt procedowany i jakie będzie jego finansowanie. Potrzebny jest spokojny restart.

Potrzeba zarówno lotniska, jak i kolei

Już wiele lat temu mówiono, że jest potrzebny nowy port lotniczy – stwierdził były szef LOT. – Tyle tylko, że kilka lat temu do projektu budowy lotniska dodano komponent kolejowy, aby powstał duży projekt infrastrukturalny – dla mnie jest to druga faza rozwoju Polski po wybudowaniu sieci autostrad i dróg ekspresowych. Jasne było, że na taki projekt musimy dostać pieniądze, ale również wyłożyć własne. Przypomnę tylko, że było kilku ministrów i kilka rządów, które wypowiadały się o potrzebie stworzenia nowego portu lotniczego. PiS dodało komponent kolejowy, a Centralny Port Lotniczy zamienił w Centralny Port Komunikacyjny – powiedział.

Spółka CPK ma już m.in. master plan lotniska czy decyzję środowiskową z rygo-

ronalności wydaną przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska.

– Jest zatwierdzony przez ministra infrastruktury plan generalny i promesa zezwolenia na założenie lotniska z Urzędu Lotnictwa Cywilnego (ULC). Co ważne dla finansowania projektu, przyjęty jest drugi etap programu wieloletniego, który obejmuje lata 2024–2030. Gwarantuje on bowiem środki niezbędne do kontynuacji prac projektowych oraz przeprowadzenia robót budowlanych Portu Lotniczego CPK, a także związanych z tym kluczowych inwestycji – wyjaśnił Majszyk.

W ramach Programu Dobrowolnych Nabyć (PDN) spółka pozyskała blisko 1,1 tys. hektarów terenu, a do PDN zgłosiło się ponad 1,3 tys. właścicieli posiadających prawie 36 tys. ha gruntów. To ponad 80 proc. nieruchomości zabudowanych z terenu pierwszego etapu budowy CPK.

Centralny Port Komunikacyjny ma zostać uruchomiony w 2028 r. Plan generalny CPK zakłada, że następnie port będzie w sposób modułowy rozbudowywany. Spółka CPK jest w 100-proc. własnością skarbu państwa.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. AdobeStock/d

BUDOWLANKA LICZY NA WIĘCEJ ZAMÓWIEŃ

KONIUNKTURA \ Ponad 23 proc. przedsiębiorców z branży budowlanej liczy na większe zamówienia w ostatnich miesiącach roku; kwartał wcześniej odsetek ten wynosił 11 proc. – wynika z opublikowanego barometru EFL. Prezes spółki Radosław Woźniak zauważył, że „ostatni tegoroczny odczyt Barometru dla branży budowlanej pozytywnie zaskakuje”.

BEZPIECZEŃSTWO \ Unia Europejska uważniej przygląda się inwestorom

Dziury w monitoringu zagranicznych inwestycji w UE

Komisja Europejska oraz państwa Wspólnoty w ramach procedury tzw. screeningu coraz intensywniej przyglądają się napływającym inwestycjom oraz inwestorom, którzy chcą lokować swój kapitał na obszarze UE. Jednak zdaniem niektórych ekspertów przyjęte w UE rozwiązania na rzecz obrotu europejskiego bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie rosnących napięć geopolitycznych są reaktywne i pozostają niewystarczające.

Paweł Woźniak

Państwa członkowskie UE, które wykorzystują systemy monitorowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ), są zobowiązane do ich zgłaszania pozostałym państwom członkowskim i Komisji Europejskiej, jeżeli inwestycje te mogą wpłynąć na bezpieczeństwo lub porządek publiczny w więcej niż jednym państwie członkowskim lub jeśli mają wpływ na strategiczne projekty i programy będące przedmiotem zainteresowania całej Unii. Komisja analizuje zgłoszone inwestycje i w przypadku wystąpienia wątpliwości Komisja lub inne państwa członkowskie mogą się nimi podzielić ze zgłaszającym państwem członkowskim, które uwzględni te wątpliwości podczas podejmowania decyzji w sprawie inwestycji.

Ochrona poprzez monitoring inwestycji

UE jest największym na świecie odbiorcą zagranicznych inwestycji. Choć przyczyniają się one do jej wzrostu gospodarczego, mogą też stanowić źródło dochodów i umożliwiać dostęp do technologii państwom lub powiązanim z nimi inwestorom, których interesy są sprzeczne z unijnymi, np. objętym sankcjami czy wspierającym rosyjską agresję na Ukrainę.

Procedura screeningu bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) została formalnie wprowadzona przez Unię Europejską w trakcie pandemii, w październiku 2020 r. i wynikała ze wzrostu w 2019 r. inwestycji m.in. z Chin i Rosji. Regulacje UE zachęciły większość krajów (w tym Polskę) do wprowadzenia mechanizmu screeningu BIZ w swoich jurysdykcjach. Od czasu wejścia w życie unijnego rozporządzenia liczba państw Wspólnoty posiadających mechanizm monitorowania wzrosła z 11 do 21.



W 2022 r. Niemcy zaakceptowały zakup udziałów w porcie w Hamburgu przez chińskie Cosco | fot. mat. pras./d

Motywowana była względami bezpieczeństwa narodowego i potrzebą ochrony krytycznej infrastruktury oraz nienaruszalności ekosystemów unijnych przed wrogimi przejęciami i nieuczciwą konkurencją, zwłaszcza ze strony tzw. niesojusznich państw. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę Komisja zaleciła państwom członkowskim rozszerzenie kontroli inwestycji pochodzących z Białorusi i Rosji. Procedura obejmuje niemal wyłącznie inwestycje typu brownfield, czyli fuzje i przejęcia.

Utrzymać równowagę między atrakcyjnością inwestycyjną a przepisami

W 2022 r. wpłynęły 1444 wnioski autoryzacyjne dotyczące planowanych przejęć oraz tzw. spraw z urzędu – informuje Polski Instytut Ekonomiczny. Spośród złożonych wniosków 55 proc. zostało podane formalnemu badaniu, co stanowi wyraźny wzrost w stosunku do 2021 r., w którym procedurą objęto 21 proc. planowanych przejęć. Wzrost liczby wniosków poddanych screeningowi wynika zarówno z rosnącej popularności tego instrumentu wśród państw członkowskich, jak i szerszego zakre-

su sektorów uznanych przez członków UE za krytyczne.

Zdecydowana większość wniosków, bo aż 86 proc., uzyskała bezwarunkową autoryzację, 9 proc. było dopuszczonych warunkowo, 4 proc. zostało wycofanych przez zainteresowane strony, a tylko 1 proc. zablokowanych. Decyzja o zablokowaniu podejmowana jest przez państwa członkowskie decydujące również, które projekty powinny podlegać ocenie. Najwięcej firm objętych postępowaniem w 2022 r. pochodziło ze Stanów Zjednoczonych (32 proc.), które są od lat największym inwestorem zagranicznym w UE (32,2 proc. wszystkich przejęć i 46,5 proc. projektów greenfield w 2022 r.), oraz Wielkiej Brytanii (7,6 proc.). Natomiast Chiny, uznane za systemowego rywala, znalazły się dopiero na 3. miejscu (5,4 proc.). Bardzo niewielkie znaczenie miały inwestycje z Rosji (1,4 proc. przypadków objętych postępowaniem) i Białorusi (0,2 proc.).

Jeżeli chodzi o produkty podwójnego zastosowania (dające się wykorzystać do celów cywilnych lub wojskowych), w 2021 r. państwa członkowskie rozpa- trzyły 38,5 tys. wniosków o wywóz takich produktów o wartości 45,5 mld euro.

W 560 przypadkach zablokowały wywóz ze względu na zagrożenie dla bezpieczeństwa (o łącznej wartości 7 mld euro).

Jak wskazuje PIE, Unia Europejska musi balansować pomiędzy utrzymaniem wysokiej atrakcyjności inwestycyjnej a intensywnością regulacji screeningowych. „Regulacje te bowiem stanowią formę protekcjonizmu i utrudniają podmiotom zagranicznym dostęp do rynku. Jest to szczególnie ważne w kontekście spowolnienia w globalnych przepływach BIZ” – zaznacza PIE.

Utrudnione kontrolowanie szkodliwych inwestycji

Część krajów, jak Francja, Hiszpania i Niemcy, opracowało dodatkowe mechanizmy kontroli BIZ. Również interpretacja kryteriów notyfikacji przez państwa pozostaje niejednolita – niektóre informują o wszystkich BIZ, inne bardziej selektywnie (m.in. Niemcy, Finlandia, Włochy). „Różna jest też ich ocena ryzyka, np. Chorwacja w 2021 r. pod wpływem KE i USA uchyliła zgodę na zarządzanie portem w Rijecie przez chińskiego inwestora, podczas gdy w 2022 r. Niemcy zaakceptowały zakup udziałów w porcie w Hamburgu przez chińskie Cosco”

– zauważa Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Włoskiego producenta dronów Alpi Aviation przejęła z kolei firma fasadowa związana z chińskimi przedsiębiorstwami państwowymi, co ustalono już po przeprowadzeniu transakcji.

Jednocześnie unijne rozporządzenie obejmuje tylko BIZ nie odnoszący się do problematyki złotych paszportów czy złotych wiz, czyli nabywania obywatelstwa lub praw pobytowych w zamian za inwestycje. Kraje południa Europy, które uruchomiły programy złotych wiz, aby przyciągnąć zagraniczne inwestycje w następstwie kryzysu finansowego, osiągały dzięki temu miliardowe przychody. W praktyce ułatwia to zagranicznym inwestorom, szczególnie z Chin, szerszy dostęp do unijnego rynku.

Dodatkowym elementem faktycznie osłabiającym screening zagranicznych inwestycji – jak wskazuje PISM – może stać się decyzja Trybunału Sprawiedliwości UE (TSUE) z 22 listopada ub.r. w sprawie tzw. dyrektywy o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy. TSUE orzekł o nieważności przepisu nakazującego państwom publiczne udostępnianie informacji o beneficjentach rzeczywistych – osobach faktycznie stojących za firmami zarejestrowanymi na ich terytoriach. Jak podkreśla instytut, w praktyce może to utrudnić kontrolowanie szkodliwych inwestycji.

Napływ BIZ do UE przybrał w 2022 r. wartości ujemne i wyniósł -140 mld euro, na co w dużym stopniu wpłynęło wycofanie z Luksemburga pod koniec roku aktywów przez firmę z sektora telekomunikacyjnego. Po wyłączeniu Luksemburga wzrost napływu BIZ do Europy w 2022 r. wyniósł 22 proc. w stosunku do poprzedniego roku. W 2021 r. do państw UE napłynęło 168 mld dol., co stanowiło 10 proc. wszystkich BIZ lokowanych w gospodarce światowej.

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PAŃSTWO**



fot. Wikipedia/d

HISTORIA \ Odmianą malarstwa historycznego jest twórczość batalistyczna ukazująca sceny bitewne, wojenne pochody, oblężenia, życie obozowe i jenieckie, ale także imponujące parady, defilady i barwne manewry. Polscy malarze bataliści za swój artystyczny obowiązek uważali przypominać chwałę polskiego oręża i walkę Polaków o niepodległość.

RYSUNKI I MINIATURY \ Twórczość zapomnianego Feliksa Lachowicza

Wieżień cara, żołnierz niepodległości, ofiara NKWD

Kompilacja plastycznych środków używanych przez malarza była dość zaskakująca – herby Rzeczypospolitej, godła miasta Drohobycz oraz otaczające wszystkie jego prace tych cykli bordiury i dekoracyjne ornamenty przedstawione są w stylistyce art déco, natomiast portrety postaci nawiązują do tradycyjnego polskiego malarstwa historycznego, całość zaś kompozycji ma przypominać średniowieczną iluminację.

Jarosław Kossakowski

Nie szukając pokłasku świata, pracując w Drohobyczu z benedyktyńską, pogodną i skupioną żarliwością dziwny artysta zakochany w legendach dawnych wieków, zasłuchany w szmer przeszłości, grzebiąc się w starych dokumentach, szperając w archiwach miejskich, śledząc zblakły inkaust kościelnych zapisów. Pan Lachowicz przeżywał w wizjach przeszłość miasta. Pilnie studiował stare polskie mszały, ewangelie i kodeksy i wżył się tak głęboko w styl tych dzieł sztuki iluminatorskiej, że przejął go na własność. Pan Lachowicz ma nieomylny, mistrzowski smak dekoracyjny. Zharmozowanie tekstu, ornamentu i obrazu dokonuje się u niego instynktownie bez najmniejszego wysiłku. W naszych czasach nerwowości, dorywczości i pośpiechu jest to zjawisko wyjątkowe – pisał w „Przeglądzie Podkarpackim” w grudniu 1934 r. drugi sławny mieszkaniec Drohobycza, pisarz, malarz i rysownik Bruno Schulz (1892–1942), przeważnie stroniący od recenzowania twórczości innych artystów.

Syberyjskie rysunki i szkice

Feliks Lachowicz (1884–1941) do szkół uczęszczał w rodzinnym Drohobyczu, później był wolnym słuchaczem w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Niedostatek finansowy nie pozwolił mu na ukończenie malarskich studiów. W czasie I wojny światowej wcielony został do armii cesarstwa austro-węgierskiego. W jednej z bitew na karpaczkim froncie wpadł do rosyjskiej niewoli i zesłany został na Syberię, gdzie więziony był przez trzy lata. Na Syberii w styczniu 1919 r. z zesłanych Polaków formowała się 5 Dywizja Strzelców Polskich nazywana też Dywi-

zją Strzelców Syberyjskich, walcząca z bolszewikami i wspomagająca kontrrewolucyjne oddziały admirała Kołczaka. Feliks Lachowicz uciekł z jenieckiego obozu i wstąpił do szeregów polskiej dywizji, walcząc wraz z nią aż do jej kapitulacji w 1920 r. Po podpisaniu traktatu ryskiego w 1921 r. Lachowiczowi wraz z innymi żołnierzami 5 dywizji udało się powrócić do kraju.

Z czasów jego pobytu na Syberii pochodzi ponad 250 rysunków tuszem i akwarel, które artysta szczęśliwie wywiózł z Rosji i przywiózł do Polski. Obecnie rzadko publicznie pokazywane szkice syberyjskie Lachowicza przechowywane są w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Jego rysunki oprócz pewnych wartości artystycznych odgrywają niezwykle ważną rolę dokumentacji dziejów walczących o niepodległość ojczyzny Polaków więzionych przez carską Rosję, a potem przez bolszewików na Dalekim Wschodzie. Lachowicz swoim piórkim i pędzlem notował liczne sceny obozowe, przedstawienia typów carskich żołdatów, syberyjskie krajobrazy, wreszcie tworzył kompozycje alegoryczne i martyrologiczne oraz karykatury. Cenny jest zespół 40 portretów i karykatur oficerów i żołnierzy 5 Dywizji Strzelców Syberyjskich oraz widoki ich koszar i obozów.

Patriotyczne dzieje Drohobycza

Po powrocie z rosyjskiej niewoli Feliks Lachowicz zamieszkał w Drohobyczu i podjął pracę jako kierownik budowlany w rafinerii Galicja. Cały swój wolny czas poświęcał jednak śledzeniu w archiwach historycznych dziejów miasta i ich, jakbyśmy dziś powiedzieli, wizualizacji w postaci barwnych miniatur odwołujących się swoją plastyczną formą do średniowiecznych

i renesansowych iluminacji dawnych ewangelii i kodeksów. Powstały niewielkie formatem scenki malowane akwarelą, ukazujące patriotyczne, ważne dla miasta wydarzenia, które Lachowicz opatrywał słownym komentarzem wpisującym się w kompozycję dzieła. Widzimy więc na przykład portret króla Władysława Jagiełły trzymającego w dłoniach makietę gotyckiej świątyni z podpisem: „Władysław Jagiełło, król Polski, Wielki Książę Litewski – kościoła parafialnego N. Marii w Drohobyczu fundator”. Inna miniatura ukazuje konny wizerunek późniejszego króla Jana III Sobieskiego z takim podpisem: „Jan Sobieski Marszałek i Hetman Wielki Koronny w październiku 1672 roku pod Drohobyczem liczne czambuły Tatarów rozbija i mnóstwo jeńców wszelkiego stanu i wieku z hańbiącego jassyr uwalnia”.

Lachowicz swoje historyczne akwarele zgromadził w dwóch dużych cyklach zatytułowanych „Legenda Uryczy” i „Legenda Drohobycza”, które przedstawione zostały szerokiej publiczności we Lwowie w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w 1937 r. Kompilacja plastycznych środków używanych przez malarza była dość zaskakująca – herby Rzeczypospolitej, godła miasta Drohobycz oraz otaczające wszystkie jego prace tych cykli bordiury i dekoracyjne ornamenty przedstawione są w stylistyce art déco, natomiast portrety postaci nawiązują do tradycyjnego polskiego malarstwa historycznego, całość zaś kompozycji ma przypominać średniowieczną iluminację. To pomieszczenie plastycznych stylów w niczym nie umniejsza patriotycznej wymowy prac Lachowicza, często łączącej historię Polski i miasta Drohobycza ze współczesną mu walką o polską niepodległość. Akwarela z bie-



fot. Archiwum/d



fot. Archiwum/d



fot. Archiwum/d



fot. Archiwum/d

gnącymi do ataku żołnierzami w różnych mundurach, współczesnych i historycznych, opatrzone jest takim podpisem: „Mimo jarzma niewoli mieszczenie żywy udział w życiu narodowym biorą i na terenie Drohobycza organizacje wojskowe – zawiązek – sławnej Armji Polskiej tworzą”. Kolejna przedstawia skrzydatego husarza i towarzyszącego mu w mitycznym boju o niepodległość ojczyzny młodziutkiego har-

cerza w krótkich spodniach i z karabinem w rękę.

Po wybuchu II wojny światowej Feliks Lachowicz działał w podziemnej konspiracji i już w roku 1940 został aresztowany przez NKWD. Więziony był w Kijowie i skazany na pięć lat łagrów, skąd żywy nie wrócił. Ostatnie wiadomości rodzina w Drohobyczu od niego otrzymała w 1941 r., tuż przed napaścią Niemiec na Związek Sowiecki. W



FESTIWAL \ Do 10 listopada w Warszawie trwa pierwszy Festiwal Rymkiewiczowski. Jego patronem jest zmarły w zeszłym roku wybitny polski poeta, eseista i dramaturg Jarosław Marek Rymkiewicz. W programie znalazły się różnorodne wydarzenia – od literatury, przez filozofię i teatr, po muzykę. W czwartek o godz. 19.30 odbędzie się finał wystawy „Rymkiewicz. Encyklopedia” w Muzeum Literatury.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 7 LISTOPADA 2023

KULTURA

13

POLECAMY \ Pieśni Jacka Kaczmarskiego oraz dwa koncerty z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę zabrzmiały w warszawskim Teatrze Palladium

Trzy wieczory z muzyką o wolności

Z okazji 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości najwięcej wydarzeń w całym kraju zaplanowano na sobotę 11 listopada. Ale już w tym tygodniu odbędą się dwa okolicznościowe koncerty w Teatrze Palladium w Warszawie. Dopelni je wieczór z pieśniami i piosenkami barda Solidarności Jacka Kaczmarskiego.

Anna Krajewska

Twórczość Jacka Kaczmarskiego jest jedną z cegiełek, z której zbudowało się zdobycie polskiej wolności. Niezależnie od intencji, świadomości czy postawy autora te piosenki żyją własnym życiem i są czymś ważnym dla pewnego pokolenia. Jak się okazuje, są też czymś interesującym dla ludzi nieco młodszych niż ci, którzy pamiętają, co te piosenki znaczyły dla nas na przełomie ustrojów – mówi „Codzienniej” Paweł Piekarczyk. Artysta, obok Damiana Ukeje, Barbary Pospieszalskiej i Mateusza Nagórskiego, wystąpi w środę 8 listopada 2023 r. w warszawskim Teatrze Palladium (ul. Złota 7/9) w koncercie poświęconym twórczości Jacka Kaczmarskiego.



fot. Anna Krajewska/Gazeta Polska

„Kaczmarski znany jest głównie dzięki piosence o tematyce historycznej i społeczno-politycznej. To ikona wiecznie żywa w zbiorowej pamięci, swoimi utworami pragnął przekazać prawdę o Polsce, Bogu, historii i człowieku. W opinii społecznej utrwalił się wizerunek Kaczmarskiego jako barda z gitarą śpiewającego protest songi, choć jego twórczość wykraczała daleko poza ten stereotyp” – przypominają organizatorzy koncertu: organizacja Młodzi dla Polski Trójmiasto, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowe Centrum Kultury. Niektóre z utworów Kaczmarskiego zostaną zaprezentowane w nowych interpretacjach muzycznych, inne będą wykonane w klasyczny sposób. Paweł Piekarczyk podkreśla, że warto przypominać je szczególnie dziś.

– To często genialne piosenki, napisane pięknym polskim językiem. Obecnie się tak nie pisze, zatem polecam, by ich słuchać i odczytywać także jako dokument literatury polskiej. Warto też pamiętać, że te piosenki przyczyniły się do powstania, do zaangażowania ludzi. Niosły nadzieję, siłę i poczucie, że zwyciężymy. W tym czasie dobrze jest po nie sięgnąć – dodaje Piekarczyk. Koncert rozpocznie się o godz. 20. Wydarzenie jest dostosowane dla osób z niepełnosprawnościami. Wstęp jest wolny, ale należy wcześniej pobrać bezpłatne wejściówki na stronie internetowej www.palladium.pl. Liczba miejsc jest ograniczona. Taka sama zasada wejściówek obowiązuje na dwa koncerty, które odbędą się w Palladium z okazji 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Pierwszy z nich, zatytułowany „Święto Niepodległej”, zabrzmiał już dziś o godz. 19. Program wydarzenia przygotował znakomity polski muzyk Darek Malejonek, który na scenę zaprosił takich artystów, jak: Marek Piekarczyk, Damian Ukeje, Barbara Pospieszalska, Aleksandra Idkowska, Siostry Melosik, Kasia Malejonek, grupa Maleo Reggae Rockers, a także finaliści konkursu Stage4YOU, organizowanego od 10 lat przez Zarząd Studentów UW. Program koncertu wypełnią reminiscencje najważniejszych wydarzeń od 1918 r., jak: wojna polsko-bolszewicka, II wojna światowa, w tym Powstanie Warszawskie, afirmacje Sprawiedliwych wśród Narodów Świata i bohaterów antykomunistycznego podziemia oraz walka harcerstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Multimedialna sceno-

grafia przypomni atmosferę czasów początków odrodzenia. Koncert ten będzie można zobaczyć w sobotę 11 listopada na antenie Telewizji Republika (godzinę emisji podamy w naszym weekendowym dodatku telewizyjnym), która wraz z MKiDN oraz Biurem „Niepodległa” organizuje wydarzenie. „Gazeta Polska Codziennie” jest partnerem medialnym koncertu.

Na kolejny muzyczny wieczór do Palladium zapraszamy także w czwartek 9 listopada o godz. 19. Podczas koncertu pt. „Pieśni Bardów Wolności” wykonane zostaną utwory Przemysław Gintrowskiego, Jonasza Kofty, Jacka Kaczmarskiego, Wojciecha Młynarskiego, Cypriana Kamila Norwida i Zbigniewa Herberta. Koncert przybliży twórczość wybitnych osobowości oraz ich jakże ważny udział w kontekście krzewienia walki o wolność naszego kraju. Na scenie pojawią się: Jan Pietrzak, Dominika Świątek, Miłka Małecka oraz Norbert „Smoła” Smoliński. Za aranżacje utworów odpowiedzialny będzie Artur Grudziński wraz z zespołem Art-G. Band. To wydarzenie organizują Fundacja Universitas Varsoviensis, MKiDN oraz Biuro „Niepodległa”. Transmisję online bezpośrednio z koncertu można będzie zobaczyć na stronie internetowej Palladium.

Kosmiczne VOD od NASA

VOD \ Już 8 listopada wystartuje nowy projekt amerykańskiej agencji kosmicznej. Platforma streamingowa NASA+ będzie dostępna za darmo, bez reklam i przyjazna dla całej rodziny. Będzie można tu obejrzeć kosmiczne produkcje, w tym relacje na żywo z przebiegu misji, ale też zagrać w edukacyjne gry czy posłuchać podcastów.

Już teraz mówi się, że platforma NASA+ będzie jak „kosmiczny Netflix”, ale bez abonamentu. Agencja szykuje sporo różnorodnej zawartości, aby trafić do widzów w każdym wieku i o różnym zasobie wiedzy. I tak najmłodsi w zabawnym serialu animowanym „Podróżnik” („The Traveler”) będą mogli śledzić przygody ciekawskiej istoty, która marzy o międzygalaktycznych miejscach na wakacje. Z kolei w animowanej serii „Lucy” zobaczą przygody dzielnego pię-

ciookiego statku kosmicznego, który wyrusza odwiedzić asteroidy trojańskie w nadziei odkrycia historii powstania Układu Słonecznego. Starsi widzowie będą się mogli zachwycić się filmami dokumentalnymi i popularnonaukowymi. W serwisie NASA+ znajdą się relacje na żywo z przebiegu misji kosmicznych, za które agencja została nagrodzona statuetką Emmy, ale też wywiady z astronautami i naukowcami. Będzie się można również odprężyć, słuchając



fot. mat. pras./d

relaksującej muzyki i „wizualizacji kosmosu w ultrawysokiej rozdzielczości, od powierzchni Marsa po zachód słońca na Uranie” – zapowia-

dają twórcy. – Dzięki platformie streamingowej NASA przestrzeń kosmiczna będzie od teraz dostępna na wyciągnięcie ręki. Pomoże nam to

lepiej opowiedzieć historie o tym, jak badamy nieznanne w powietrzu i kosmosie, a także wprowadzamy innowacje i inspirujemy ludzi poprzez odkrycia – opowiadał o projekcie Marc Etkind, zastępca administratora Biura Komunikacji Centrali NASA.

Pełną ofertę poznamy już za moment, bo NASA+ startuje w środę 8 listopada. Usługa będzie dostępna na większości głównych platform za pośrednictwem aplikacji NASA na urządzeniach mobilnych i tabletach z systemem iOS i Android; odtwarzaczach multimedialnych strumieniowych, jak: Roku, Apple TV i Fire TV, oraz w internecie na komputerach stacjonarnych i urządzeniach mobilnych. Na razie nie wiemy jednak, czy zostaną udostępnione polskie napisy.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 O SZTUCE
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



Benjamin Franklin

(1706–1790) amerykański uczony, filozof i polityk. Jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych

\\ Doświadczenie jest bardzo kosztowną szkołą, niemniej istnieją głupcy, którzy w żadnej innej niczego nie umieją się nauczyć. \\

KORESPONDENCJA Z CHICAGO \ Po trzech latach „progresywnej” polityki imigracyjnej administracji Joeego Bidena rzeczywistość boleśnie weryfikuje lewicowe mrzonki

Migranci wyszli Bidenowi bokiem

Pod koniec października w stanie Chiapas na południu Meksyku uformowała się grupa ok. 4 tys. migrantów mająca podążać na północ, prawdopodobnie z zamiarem przedostania się do USA. Jest to zbieranina ludzi z różnych krajów, która po miesiącach wędrówki – w naprawdę niebezpiecznych warunkach – postanowiła wymusić na władzach Meksyku zajęcie się nimi lub też będzie szukać szczęścia w dotarciu do Ameryki. W ciągu doby grupa ta urosła do 7 tys. osób i składa się z obywateli Kuby, Salvadora, Gwatemali, Haiti, Hondurasu i Wenezueli.



Marek Bober

Tego typu zjawiska, zwane karawanami, rozpoczęły się na większą skalę w 2018 r. i dotyczą głównie obywateli państw Ameryki Środkowej. Amerykańską granicę pokonują także ludzie z Afryki, Azji (w tym Chińczycy) i Europy (w tym Ukraińcy).

Szacuje się, że w czasie trzyletniej prezydentury Joeego Bidena przez południową granicę z Meksykiem dotarło do USA ok. 7–8 mln ludzi. Liczby jednak są różne. Zdaniem na przykład kongresmena Rona Johnsona, republikanina ze stanu Wisconsin, od początku 2021 r. administracja Bidena zezwoliła na przyjęcie 6 mln cudzoziemców, z czego 1,7 mln przekroczyło granicę bez kontroli Straży Granicznej.

Przesłuchanie sekretarza

W ostatnich dniach w Senacie odbyło się przesłuchanie sekretarza Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Alexandro Mayorkas oznajmił, że w ostatnim roku fiskalnym granicę z Meksykiem (i w mniejszym stopniu z Kanadą) przekroczyły setki tysięcy nielegalnych migrantów, których nie udało się przechwycić, zatrzymać, poddać kontroli lub weryfikacji. Zeznając przed Komisją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Spraw Rządowych, przyznał, że chodzi o ponad 600 tys. ludzi, którzy przedarli się przez granicę w okresie od października 2022 r. do września 2023 r. Udało się ich wysłuchać, zaobserwować, ale nie udało się zatrzymać, zidentyfikować i stracono nad nimi kontrolę. Dodajmy do tego, że w tym samym roku fiskalnym agentom udało się zatrzymać i spisać 2 mln migrantów, którzy później przekroczyli granicę.

Sekretarz Mayorkas stwierdził z powagą, że podległy mu departament dobrze sobie radzi z granicą, i dodał,

że USA doświadczają „bezprecedensowej” liczby migrantów na półkuli zachodniej, a kryzysowi granicznemu nie pomógł „zepsuty system imigracyjny”. Jego zdaniem jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest to, że Kongres nie zajął się właśnie reformą systemu imigracyjnego. Nie był jednak w stanie dokładnie powiedzieć, jak wielu terrorystów, szpiegów, morderców, gwałcicieli, pedofilów, handlarzy narkotyków czy handlarzy żywym towarem dotarło w tym czasie na teren USA.

Kłopot miast sanktuariów

Przez długie lata władze dużych amerykańskich miast zdominowane przez Partię Demokratyczną zgodnie z polityczną poprawnością deklarowały, że przyjmą każdego migranta. Przyznawały sobie miano miast sanktuariów – sanktuariów dla jakiegokolwiek migranta, obojętnie na jego status i przeszłość. Wprowadzały także prawa mające ograniczyć funkcjonowanie lub wręcz wyłączenie spod jurysdykcji federalne organy imigracyjne w procesie aresztowania lub deportacji nielegalnych lub popełniających przestępstwa imigrantów.

Przykładowo w stanie Illinois nie tylko miasto Chicago ma status imigracyjnego sanktuarium, cały stan bowiem sanktuarium takowym jest – zabrania lokalnym organom ścigania i przekazywania podejrzanych o przestępstwa nielegalnych cudzoziemców agentom organów imigracyjnych i celnych w celu deportacji. Dziwnie się porobiło, ale to prawda.

Gdzie podziały się te miliony migrantów – chyba nikt dokładnie nie wie. Sądy i urzędy imigracyjne nie są w stanie szybko poradzić sobie z tak ogromną liczbą ludzi, aby rozpatrzyć ich wnioski i ewentualnie zalegalizować pobyt. A i tak nie wszyscy przecież chcą to załatwić.

Autobusy pełne ludzi

Problem zrodził się tam, gdzie nie powinien, czyli w miastach sanktuariach.



fot. David Peinado/Zuma Press/Forum

Kiedy ze stanów graniczących z Meksykiem, głównie z Teksasu, zaczęto do tych miast wysyłać autobusy z migrantami, władze owych miast witały ich z otwartymi rękami, zapewniając, że dla każdego znajdzie się miejsce. I rzeczywiście, wydawałoby się, że pomieszczenie w Nowym Jorku np. 100 tys. migrantów czy w Chicago 20 tys. nie powinno być problemem, ale z czasem okazało się, że problemem jest. Po pierwsze, to wszystko kosztuje, po drugie – trzeba dać im jeść, trzeba zapewnić opiekę medyczną, dostęp do szkoły, po trzecie – trzeba dać dach nad głową. Nie jest takie proste stworzenie nawet tymczasowego schroniska, kiedy „progresywni”, „inkluzywni” i „otwarceni na świat” mieszkańcy zaczynają się burzyć.

W Nowym Jorku, do którego „wysłano” w ciągu roku grubo ponad 100 tys. migrantów, terminal statków wycieczkowych zamieniono na schronisko. W Chicago przybysze śpią na lotnisku i komisariatach policji. Do Denver przybyło 10 razy więcej migrantów niż normalnie i miejsca w schroni-

skach się wyczerpały. Oni szybko się nie usamodzielniają, na pozwolenia na pracę muszą poczekać. A to wszystko wymaga pieniędzy. Denver, nieduże w końcu miasto, wydaje 2 mln dol. tygodniowo na udzielanie schronienia migrantom. Mało tego, miasto podaje, że 29 mln dol. z podatków przeznaczono już na zakwaterowanie, wyżywienie, ubranie i opiekę, a analiza wydatków pokazuje, że koszty prawdopodobnie wzrosną do 40 mln dol. na koniec roku.

Nowy Jork w ciągu roku znaczył na ten cel łącznie 1,7 mld dol., a Chicago wydało już 320 mln. W dodatku republikański gubernator Teksasu Greg Abbott cały czas przewozi migrantów autobusem do obu miast. Doszło do tego, że lewacki i „otwarty” na nowych migrantów burmistrz Nowego Jorku Eric Adams oferuje im bilety lotnicze w jedną stronę, byle tylko wylecieli, gdzie chcą. Adams powiedział, że według szacunków kwota za pomoc ponad 100 tys. osób ubiegających się o azyl tylko w tym roku wyniesie 4,7 mld dol.

Skończyły się więc lewicowe obietniczki, że przyjmimy każdego. Zweryfikowała je rzeczywistość. Ostatecznie burmistrz Adams przyznał: „Nasze współczucie może być nieograniczone, ale nasze zasoby już nie”. Dodał: „Ten problem zniszczy Nowy Jork”.

Teraz mur potrzebny

Po trzech latach liberalnego podejścia do kontroli granic wyraźnie widać, że pomysł na „inkluzywność” migrantów się wyczerpał. Otrzymanie azylu politycznego zajmuje czas, często nawet 10 lat. Zniknęły lub przerosło to możliwości organizacji non profit, które do tej pory przejmowały przybyszy i się nimi opiekowały. Widać też wyraźnie, że nie ma już rodzin i znajomych zapewniających dawniej opiekuńcze skrzydła. Widok ludzi, którzy po prostu nie mają gdzie pójść, budzi współczucie, ale jest jednocześnie kolejnym przykładem wadliwej polityki administracji Joeego Bidena. Stąd decyzja Białego Domu sprzed miesiąca, aby jednak przynajmniej w newralgicznych punktach dokończyć budowę muru na granicy z Meksykiem. Tak, ten mur jeszcze do niedawna był murem „rasistowskim”, bo budował go Donald Trump; teraz już nie jest, albowiem okazało się może jedynym wybawieniem.

Niedawno sekretarz stanu Antony Blinken powiedział, że Amerykanie muszą zapewnić obcokrajowcom możliwość migracji do swojej nowej ojczyzny, do USA. Już teraz jednak amerykańscy podatnicy płacą 143 mld dol. rocznie za koszty związane z nielegalną imigracją. Szacunki te nie uwzględniają żadnych kosztów społecznych i ekonomicznych, takich jak wyższe ceny mieszkań, niższe płace, utrata pracy, wzrost przestępczości oraz nadwyrężone zasoby publiczne w szpitalach i szkołach.

Czasy „progresywnej” polityki imigracyjnej i swawoli na granicy się kończą. Życie i twarde fakty po raz kolejny zaczynają uczyć polityków rozumu. Oby na dłużej.



fot. Wikipedia/d

Jürgen Habermas

(ur. 1929) niemiecki filozof, socjolog i publicysta polityczny

\ Rosnące skomplikowanie materii zmusza polityków do nerwowych reakcji w zawężonym polu działania. Wydają się oni bezwstydnie realizować oportunistyczny scenariusz uzależnionej od sondaży pragmatyki rządzenia wyzbytej jakichkolwiek więzów normatywnych. \

PUBL...

15

POLITYKA \ Próba wypracowania wspólnego programu Nowej Lewicy z liberalną PO i określającym się jako konserwatywne centrum PSL jest jak łączenie wody z ogniem

Festiwal niemocy i pustych obietnic

Rachuby, że opozycja pokłóci się na tyle, by nie stworzyć rządu, wydają mi się skażone myśleniem życzeniowym. Inną już zupełnie kwestią jest, czy ewentualny rząd Donalda Tuska będzie miał zaplecze składające się z takiej samej liczby posłów, jaką 15 października do Sejmu wprowadziła opozycja, skupiona wokół hasła odsunięcia PiS od władzy. W tle koalicyjnych negocjacji przez szum kontrolowanych i niekontrolowanych przecieków przebija się czasem chichot historii: największe problemy z wypracowaniem wspólnego programu sprawiają dwa środowiska polityczne, które przez całe lata tworzyły koalicję rządową, nim nasza polityka skoncentrowała się wokół PiS i Platformy, czyli Lewica i ludowcy.



Krzysztof Karnkowski

Posłanka Lewicy, była rzecznika SLD Anna Maria Żukowska usunęła konto na Twitterze. Na zawsze czy tylko na chwilę, czas pokaże. Mniej więcej znamy powody jej decyzji, jednak sam moment może wydawać się symboliczny.

Lewica trójdzielna

Lewica, choć jej lider ogłosił zwycięstwo, po wyborach nie znalazła się w najlepszej sytuacji. Co więcej, kolejne dni potwierdzają, że lewe skrzydło tworzącej się nie bez problemów nowej koalicji rządzącej z kilku powodów niezbyt do niej pasuje. Tydzień temu w tekście dla Niezależnej zastanawiałem się, czy zwycięstwo Włodzimierza Czarzastego będzie zarazem zwiastunem przyszłej klęski jego ugrupowania. Kolejne dni pokazują, że spora część klubu Nowej Lewicy niezbyt pasuje do liberalnej Platformy i PSL, które chwilowo zachowuje się tak, jakby uwierzyło w swoją konserwatywną przemianę.

Nie chcę powtarzać zbyt wiele z wcześniejszego tekstu, ograniczę się więc do kilku podstawowych wniosków. Włodzimierz Czarzasty może uważać się za wygranego, ponieważ to właśnie on był od bardzo dawna orędownikiem bliskiej współpracy z Platformą i przyszłego tworzenia rządu przez wszystkie (poza Konfederacją) opozycyjne wobec PiS siły polityczne. Lewica zniosła nawet upokorzenie podczas marszu 4 czerwca, by dostać swoje pięć minut podczas powtórki cztery miesiące później. Po wyborach uczestniczy w rozmowach i prawdopodobnie będzie tworzyć rząd, a sam Czarzasty brany jest pod uwagę jako potencjalny marszałek Sejmu, na całą lub pół kadencji. Krążą też informacje, że również senator Lewicy Magdalena Biejat miałaby



Politycy wszystkich już chyba frakcji przyszłego gabinetu wycofują się na wyścigi z obietnic złożonych w trakcie kampanii wyborczej | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

pokierować pracami swojej izby parlamentu – choć w to, by Lewica równolegle, nawet jeśli tylko rotacyjnie, dostała oba fotele, trudno uwierzyć. A więc sukces? Jednak nie. Reprezentacja w Sejmie zmniejsza się o ponad połowę (z 49 na początku poprzedniej kadencji do 23), wzrosła natomiast w ramach klubu liczebność partii Razem, potencjalnej wewnętrznej opozycji. Mamy więc pod sztandarami Lewicy posłów skrzydła radykalnie antyliberalnego (do którego w wielu sprawach zaliczyć można też Żukowską), ale także osoby z kręgu dawnej Wiosny, ugrupowania, które początkowo nie wiedziało nawet, czy celuje w pozycje lewicowe, czy liberalne, a także kilku polityków dawnego SLD, którzy przekazem i językiem od dawna są już w Platformie.

Oznacza to, że jeśli Razem mnożyć będzie punkty do katalogu rozbieżności, Tusk ma kim grać na rozbićcie poskładanej z trzech elementów Lewicy. Przypadek posłanki Karoliny Pawliczak pokazuje, że takie transfery są możliwe, raczej bezbolesne, co więcej, mogą nawet spodobać się wyborcom. Ta tendencja jest odbiciem postaw elektoratu. Badania od lat pokazują, że wielu wyborców, którzy deklarują się jako lewicowi, w szczególności okazuje się przeciwnikami wszystkiego, co liberalowie pogardliwie nazywają rozdawnictwem, a co de

facto było zbieżne, jeśli nie z lewicową (choć moim zdaniem nie ma się co obawiać tego określenia, zwłaszcza trzymając się jego tradycyjnych znaczeń), to na pewno socjalną wizją obowiązków państwa wobec obywateli. Tymczasem dla tej właśnie grupy „lewicowość” ograniczała się najczęściej do kwestii aborcji i innych elementów współczesnej rewolucji obyczajowej.

Ewolucja ludowców

Do Lewicy jeszcze wróć. Spójrzmy na to, jak w ostatnich latach zmieniło się PSL. Od wyborów do Parlamentu Europejskiego w wypowiedziach polityków tej formacji pojawiła się nieobecna wcześniej niechęć do wspólnych list z Lewicą. W pewnym sensie można to uznać za sukces konserwatywnej narracji, powtarzającej hasła o „tęczowym PSL”, które dały przedstawicielom tej partii do myślenia tak, jak i wynik tamtych wyborów.

Stronnictwo zaczęło się orientować na prawo, określając się jako konserwatywne centrum, a w pewnych momentach nawet centroprawica. Ludowcy na jakiś czas nawiązali współpracę z Pawłem Kukizem, lecz już podobne otwarcie się na Marka Jurka pozostało w sferze medialnych plotek. Już po wyborach partia Władysława Kosiniaka-Kamysza zaostrzyła przekaz w sprawach obyczajowych, ku irytacji partnerów i ich

wyborców deklarując sprzeciw wobec aborcji i bardzo ograniczony entuzjazm w kwestii związków partnerskich, zwłaszcza osób tej samej płci.

Równocześnie, być może pod wpływem partnerów z Polski 2050, politycy PSL poszli mocno w stronę liberalizmu gospodarczego, pojawiły się też pomysły uzależniania świadczeń rodzinnych od pracy, a wreszcie zapowiedzi sprzeciwu wobec odbierania kompetencji państwu narodowym przez Unię. Widać więc, że rośnie liczba spraw, w których ludowcy różnią się całkowicie od polityków Lewicy, zwłaszcza jej nieliberalnej części.

Równocześnie jednak nie wszystkie z tych wątków cieszyć mogą wyborców prawicy, choć można założyć, że ten konserwatywno-liberalny zwrot w jakimś stopniu obliczony jest na zdobycie głosów choć części elektoratów PiS czy Konfederacji. Skoro jednak PSL nie ma rzadzić z PiS, tylko z Platformą i Lewicą, warto zastanowić się, czy nie będzie to łączenie ognia z wodą.

Czas rozczarowań

W ostatnich dniach politycy Lewicy w mediach zapowiedzieli z jednej strony walkę o liberalizację przepisów dotyczących aborcji, z drugiej deklarowali też obronę socjalnych osiągnięć ostatnich lat, w tym 800+ czy wolnych niedziel w handlu.

Jeśli miałbym zaryzykować jakieś prognozy dotyczące punktów spornych, mam wrażenie, że Lewica niczego nie ugra ani też nie obroni, PSL natomiast wraz z Trzecią Drogą będzie w stanie pewne sprawy blokować lub przynajmniej opóźniać.

Jeśli liberałowie zapragną przeprowadzić zamach na prawa pracownicze czy budżety emerytów, będą mieli ku temu większość bez głosów Lewicy, która i tak zapewne się ostatecznie wokół tej sprawy podzieli. W kwestii aborcji z kolei (co mnie i pewnie większości naszych czytelników oczywiście nie martwi) większość mieć będą z kolei PiS, PSL i Konfederacja, zwłaszcza że część polityków PO zapewne tradycyjnie schowa głowę w piasek.

Podsumowując: Lewica nie będzie więc mieć zdolności ani do obrony ważnych dla niej kwestii socjalnych, ani przeforsowania zmian esejajowych. Pozostają jeszcze postulaty pozytywne, rozmaite obietnice z kampanii wyborczej, z tych jednak politycy wszystkich już chyba frakcji przyszłego gabinetu wycofują się na wyścigi. Część tej rejterady usprawiedliwiać ma rzekomo zły stan finansów publicznych (i znów: Lewica staje tu w poprzek, apelując, by tego przekazu nie powielać), inne postulaty unieważniają racjonalne, lecz przed wyborami ignorowane przesłanki, jak choćby wpływ obniżenia podatków na możliwości funkcjonowania samorządów.

Wychodzi więc na to, że zegnamy tym samym na przykład podwyżkę kwoty wolnej od podatku. Wyborców mających oczekiwania szersze niż odsunięcie PiS od władzy czeka zapewne seria rozczarowań, która przełoży się na stratę głosów, trudno też będzie następnym razem powtórzyć mobilizację młodzieży czy elektoratu kobiecego. Rozczarowanie przyniesie apatię, a dawny przydomek „Nic nie mogę” Donalda Tuska, tym razem przylgnie do całej koalicji.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

07.11.2023 r.


POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
 Spółka Akcyjna

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH**
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w Strumieniu przy ul. Kolejowej 2/2, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 48,41 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 7,16 m² i komórki o pow. użytkowej 7,98 m² oraz udziałem w wysokości 2306/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 2551/5 o pow. 0,0949 ha, obręb 0001, Miasto.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową EU = 264,53 kWh (m² - rok), na energię końcową – EK = 456,96 kWh (m² - rok), na energię pierwotną – EP = 566,75 kWh (m² - rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,16 tCO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto
 Wadium: 7 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Strumieniu przy ul. Kolejowej 2/4, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 48,41m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 7,53 m² i komórki o pow. użytkowej 9,85 m² oraz udziałem w wysokości 2387/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr. 2551/5 o pow. 0,0949ha, obręb 0001, Miasto.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową EU = 208,64 kWh (m² - rok), na energię końcową – EK = 357,15 kWh (m² - rok), na energię pierwotną – EP = 456,96 kWh (m² - rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,13 tCO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto
 Wadium: 8 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się pod nr tel. 514 960 351. **Przetarg odbędzie się w dniu 15.12.2023 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/899/2023, poz. 2- 1003/KNO/900/2023** w terminie do dnia **11.12.2023 r.** oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia **11.12.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Agnieszka Prus tel. 798 988 161, e-mail: agnieszka.prus@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni użytkowej 22,14 m², położonego w budynku mieszkalnym Niedźwiednik 74B wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej 17,69 m² w postaci kuchni, piwnicy, komórki i wc oraz udziałem wynoszącym 651/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego

w ewidencji gruntów jako działka nr 368/1 o powierzchni 0,3409 ha, obręb 0014, Niedźwiednik, gmina Ziębice, powiat ząbkowicki, województwo dolnośląskie.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 324,80 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 489,20 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 97,80 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,00CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 100,00 %. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 20.11.2023 r. w godz. 10.00 – 10.30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 279 533.

Cena wywoławcza nieruchomości: 29 000,00 zł netto
 Wadium: 2 900,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Nieruchomości położonej w miejscowości Nowa Wieś Grodziska, gmina Pielgrzymka, powiat złotoryjski, województwo dolnośląskie na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako dz. nr 264/2 o pow. 0,0537 ha AM-2, obręb ewidencyjny 022603_2.0003 Nowa Wieś Grodziska wraz z prawem własności posadowionej na niej zabudowy.

Przy sprzedaży nieruchomości przyszy jej nabywca zobowiązany będzie do wpłacenia jednorazowej opłaty w wysokości **411,00 zł netto** z tytułu ustanowienia służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu po działce nr 264/1, AM-2 o pow. 0,2955 ha, obręb ewidencyjny 022603_2.0003 Nowa Wieś Grodziska. Do ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 693 849 011 lub 601 286 182.

Cena wywoławcza nieruchomości: 43 000,00 zł netto
 Wadium: 4 300,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w Ścinawce Średniej przy ul. Kolejowej 6, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 23,20 m² wraz z powierzchnią przynależną 19,30 m² oraz udziałem wynoszącym 335/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 765/28 AM-2 o powierzchni 0,2908 ha, obręb Ścinawka Średnia.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 115,17 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 195,67 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 215,23 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,06 t CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 28.11.2023 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 722 039 786

Cena wywoławcza nieruchomości: 32 000,00 zł netto
 Wadium: 3 200,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Ścinawce Średniej przy ul. Kolejowej 5, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 21,90 m² wraz z powierzchnią przynależną 3,90 m² oraz udziałem wynoszącym 203/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 765/28 AM-2 o powierzchni 0,2908 ha, obręb Ścinawka Średnia.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 103,98 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 202,99 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 282,88 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,07 t CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 28.11.2023 r. o godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto
 Wadium: 4 000,00 zł Postąpienie: 400,00 zł

5. Prawa użytkowania wieczystego działki nr 178/20 AM-3, o pow. 0,0870 ha, obręb 0005, Zachód, gmina Dzierżoniów, powiat dzierżoniowski, województwo dolnośląskie wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy.

Budynki znajdujące się na działce nie spełniają wymogów prawa budowlanego do wystawienia świadectwa charakterystyki energetycznej. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym pod nr tel. 601 239 970

Cena wywoławcza nieruchomości: 183 000,00 zł netto
 Wadium: 18 300,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

6. Prawa własności lokalu użytkowego nr 2 położonego w Ciepłowodach, ul. Kolejowa 9A, obręb 0004 Ciepłowod, gmina Ciepłowod, powiat ząbkowicki, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 90,00 m² oraz udziałem wynoszącym 3717/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 293/2 AM 1 o powierzchni 0,2398 ha, obręb Ciepłowod.

Lokal nie spełnia wymogów prawa budowlanego do wystawienia świadectwa charakterystyki energetycznej. Brak źródeł ciepła. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 68 500,00 zł netto
 Wadium: 6 850,00 zł Postąpienie: 700,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 11.12.2023 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00 oraz w dniu 12.12.2023 r. o godz. poz. 3- 10.00, poz. 4- 11.00, poz. 5- 12.00, poz. 6- 13.00** w siedzibie Ogłaszającego, pok. 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/893/2023, poz. 2- 1011/KNO/894/2023, poz. 3- 1011/KNO/895/2023, poz. 4- 1011/KNO/896/2023, poz. 5- 1011/KNO/897/2023, poz. 6- 1011/KNO/898/2023** w terminie **do dnia 07.12.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 07.12.2023 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: **poz. 1- 1011/KNO/893/2023, poz. 2- 1011/KNO/894/2023, poz. 3- 1011/KNO/895/2023, poz. 4- 1011/KNO/896/2023, poz. 5- 1011/KNO/897/2023, poz. 6- 1011/KNO/898/2023.** Nie otwierać przed godziną: **poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00 dnia 11.12.2023 r. oraz przed godziną: poz. 3- 10.00, poz. 4- 11.00, poz. 5- 12.00, poz. 6- 13.00 dnia 12.12.2023 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- nie później niż do dnia **04.12.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu nr postępowania: **poz. 1- 1011/KNO/893/2023, poz. 2- 1011/KNO/894/2023, poz. 3- 1011/KNO/895/2023, poz. 4- 1011/KNO/896/2023, poz. 5- 1011/KNO/897/2023, poz. 6- 1011/KNO/898/2023.** Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej położonej w Koninie przy ul. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego 7 (woj. wielkopolskie, pow. koniński), na którą składa się prawo własności lokalu użytkowego (garażu) nr 60 o powierzchni użytkowej 16m², wraz z udziałem wynoszącym 16/1888 w częściach wspólnych nieruchomości oraz w prawie użytkowania wieczystego działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 285/11, AM-12, o pow. 0,5384 ha, obręb 0002 Czarków.

W celu zapewnienia zbywanej nieruchomości dostępu do drogi pu-



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

07.11.2023 r.

blicznej, ustanowiona została służebność gruntowa na dz. 285/9 i 284/9, obręb 0002, Czarków za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 254,00 zł netto odpowiadającej udziałowi w nieruchomości wspólnej. Wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności nie zostało ujęte w cenie wywoławczej i zostanie doliczone do wylicytowanej ceny.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25 000,00 zł netto
Wadium: 2 500,00 zł Postąpienie: 250,00 zł

2. **Nieruchomości lokalowej położonej w Koninie przy ul. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego 9 (woj. wielkopolskie, pow. koniński), na którą składa się prawo własności lokalu użytkowego (garażu) nr 70 o powierzchni użytkowej 16m², wraz z udziałem wynoszącym 16/1888 w częściach wspólnych nieruchomości oraz w prawie użytkowania wieczystego działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 285/11, AM-12, o pow. 0,5384 ha, obręb 0002 Czarków.**

W celu zapewnienia zbywanej nieruchomości dostępu do drogi publicznej, ustanowiona została służebność gruntowa na dz. 285/9 i 284/9, obręb 0002, Czarków za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 254,00 zł netto odpowiadającej udziałowi w nieruchomości wspólnej. Wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności nie zostało ujęte w cenie wywoławczej i zostanie doliczone do wylicytowanej ceny.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25 000,00 zł netto
Wadium: 2 500,00 zł Postąpienie: 250,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym –tel. 721 805 833. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 13.12.2023 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/901/2023, poz. 2- 1008/KNO/902/2023** w terminie **do dnia 08.12.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 11.12.2023 r. do godziny 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: **poz. 1- 1008/KNO/901/2023, poz. 2- 1008/KNO/902/2023.** Nie otwierać przed godziną: **poz. 1- 9:00, poz. 2-10:00 dnia 13.12.2023 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 08.12.2023 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu nr postępowania: **poz. 1- 1008/KNO/901/2023, poz. 2- 1008/KNO/902/2023.** Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Weronika Kosicka, tel. 693 027 195, e-mail: veronika.kosicka@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Gniewkowie przy ul. Piasta 15, woj. kujawsko - pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 6 o pow. użytkowej 19.80 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi: pomieszczenie gospodarcze o pow. 4,2 m², piwnica o pow. 1,5 m² oraz pomieszczenie WC w budynku gospodarczym o pow. 0,8 m², oraz udział wynoszący

263/3237 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu działki nr 319/6 o pow. 0,1536 ha, obręb Gniewkowo 0169

W KW nr BY11/00061372/7 w dziale III wpisane jest roszczenie dot. opłaty przekształceniowej. Przedmiotowy lokal mieszkalny można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości pod numerem telefonu 601 205 742.

Cena wywoławcza nieruchomości: 30 000,00 zł netto
Wadium: 3 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 14.12.2023 r., o godz. 10:00**, w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/891/2023** w terminie **do dnia 08.12.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał go zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego, **w terminie do godz. 14.00 dnia 11.12.2023 r.**, w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1002/KNO/891/2023. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 14.12.2023 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, **tj. do dnia 08.12.2023 r.**, do godz. **14:00 złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem: „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1002/KNO/891/2023**” Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. do PKP S.A. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231.). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 514 935 272, mail: beata.solska@pkp.pl Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
ZAPRASZA DO ROKOWAŃ NA ZBYCIE:

prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2, położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Kolejowej nr 4 w Krośniewicach na terenie województwa łódzkiego, powiatu kutnowskiego, gminy Krośniewice M. o powierzchni użytkowej 61,58 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym, tj.: pomieszczenie nr 2 w budynku gospodarczym oraz schowek pod schodami w budynku mieszkalnym, o łącznej powierzchni 20,77 m² oraz udziałem wynoszącym: 8235/40769 w częściach wspólnych budynków i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz taki sam udział w prawie własności gruntu, oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 7/7 o powierzchni 0,0868 ha, obręb 1 Krośniewice

Na sprzedaż nieruchomości odbyło się poprzednio 4 przetargi zakończone wynikiem negatywnym w dniach: 16.01.2023 r., 24.03.2023 r., 25.05.2023 r., 27.07.2023 r. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym.

Cena minimalna: 96 000,00 zł netto Zaliczka – 9 600,00 zł netto
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:**

1) Złożenie przez oferenta w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Odpowiedź na rokowania **nr postępowania: 1010/KNO/892/2023. Nie otwierać przed datą 10.01.2024 r.**” - w terminie na 7 dni przed wyznaczonym terminem rokowań, odpowiedzi na zaproszenie do rokowań spełniającej warunki określone w § 4, której wzór stanowi załącznik nr 5 do Regulaminu. Za datę złożenia przyjmuje się dzień doręczenia do PKP S.A.,
2) złożenie w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do rokowań **nr postępowania: 1010/KNO/892/2023**” przez oferenta w terminie na 7 dni przed wyznaczonym terminem

rokowań dokumentów, o których mowa w § 3 Regulaminu. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane na przetargu. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed rokowaniami.

3) wpłacenie zaliczki w wysokości 9 600,00 zł w formie pieniężnej na rachunek bankowy nr 23 1020 0000 1702 0348 5869 PKP S.A. Centrala, Al. Jerozolimskie 142A, 02-305 Warszawa, z podaniem tytułu wpłaty „Rokowania na sprzedaż nieruchomości, **nr postępowania: 1010/KNO/892/2023**”. Uznanie rachunku winno nastąpić **nie później niż w dniu 03.01.2024 r.**

4) stawienie się oferenta w terminie i miejscu ich przeprowadzenia. Rokowania składają się z części jawnej odbywającej się w obecności wszystkich uczestników oraz ustnych rokowań indywidualnych w podanych przez Zespół ds. Rokowań terminach. **Część jawna** rokowań, w ramach, której nastąpi otwarcie złożonych odpowiedzi na zaproszenie do rokowań i ich weryfikacja, **odbędzie się w dniu 10.01.2024 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 12, parter. **Część ustna rokowań** przeprowadzona zostanie **w dniu 10.01.2024 r. w odstęпах 5 minutowych poczynawszy od godz. 10:30.** Bezpośrednio po rozpatrzeniu złożonych odpowiedzi, Zespół do spraw rokowań poinformuje ustnie uczestników, które odpowiedzi zostały dopuszczone do ustnej części rokowań. O wyniku rokowań Zespół poinformuje ustnie uczestników dopuszczonych do części ustnej bezpośrednio po jej zakończeniu. Zaliczka nabywcy wyłonionego w ramach rokowań zostanie zarachowana na poczet ceny nabycia nieruchomości w dniu sprzedaży, a pozostałym uczestnikom postępowania zwrócona w terminie 7 dni od daty zakończenia rokowań. Zaliczka przepada na rzecz PKP S.A. jeżeli nabywca uchylił się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego w podanym przez PKP S.A. terminie. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia rokowań. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50.000 euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Brak uzyskania odpowiednich zgód wynikających z ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” i statutu PKP S.A. skutkuje utratą uprawnień nabywcy wynikających z przybicia a wpłacone wadium podlega zwrotowi bez naliczenia odsetek w terminie 14 dni od daty uzyskania pisemnego braku zgody na rozporządzenie przedmiotem przetargu. Przed przystąpieniem do rokowań należy zapoznać się z ich szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie rokowań oraz treścią zaproszenia do rokowań zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, pani Agnieszka Pęczak, tel. 22 474 90 76, e-mail: agnieszka.peczak@pkp.pl. Ogłaszający zastrzega sobie prawo: wyboru jednego lub kilku podmiotów, z którymi podejmuje rokowania, przedłużenia terminu do składania odpowiedzi na zaproszenie, przedłużenia terminu poinformowania o rozpatrzeniu odpowiedzi na zaproszenie, odstąpienia od rokowań bez podania przyczyny oraz zamknięcie rokowań bez wybrania Nabywcy.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13; 50-524 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

sprzedaż złomu pochodzącego z likwidacji nieczynnych torów, budowli i urządzeń kolejowych zlokalizowanych na terenie działania PKP S.A. Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami we Wrocławiu

Szacowana ilość złomu przeznaczona do sprzedaży wynosi łącznie **ok 183,095 ton** złomu według klas: złom stalowy niewysadowy klasy N6, złom stalowy wsadowy klasy W3 obejmuje jedno zadanie. **Zadanie 1 – ok. 183,095 ton.** Oferent zobowiązany jest we własnym zakresie zabezpieczyć załadunek i transport złomu oraz uporządkować teren. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości: **Zadanie 1 – 12 000,00 zł** na konto Centrali PKP S.A. wskazane w materiałach przetargowych i przedłożenie oryginału dowodu wpłaty łącznie z ofertą do Komisji Przetargowej. Za datę uiszczenia wadium przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego PKP S.A., przy czym uznanie rachunku winno nastąpić nie później niż w dniu **14.11.2023 r.** Komisja dopuszcza złożenie przez jednego nabywcę wyłącznie jednej oferty cenowej (na jedno lub dowolną liczbę zadań). Oferta musi zawierać wszystkie dokumenty wymienione w Regulaminie przetargu oraz oferowane ceny jednostkowe netto/brutto (za 1 tonę) za wskazane klasy złomu. **Pisemną ofertę** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Sprzedaż złomu PKP S.A OGN Wrocław Listopad 2023” **należy złożyć w: siedzibie Ogłaszającego w terminie do 14.11.2023 r. (do godz. 12.00).** Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do **17.11.2023 r.** Komplet materiałów przetargowych opublikowany jest na stronie www.pkp.pl. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Techniczny, tel. (71) 717 11 04. Komisja Przetargowa zastrzega sobie wycofanie jednego lub wszystkich zadań lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAMO	08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:25 Informacje kulturalne 08:40 Ranczo (63) - serial 09:40 Komisarz Alex (105) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (231) - serial 11:25 Korona królów. Jagiellonowie (93) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Złoty chłopak (50) - serial	06:55 Rodzinka.pl (259) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Czas w las 11:50 Barwy szczęścia (2875) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Akacyjowa 38 (212) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (219) - serial	05:50 Ukryta prawda (804) - serial 06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:45 Dzień dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1568) - serial 12:35 Ukryta prawda (1378) - serial 13:35 Szpital (790) - serial 14:35 Szpital (791) - serial 15:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:50 Detektywi (33) - serial 17:55 Ukryta prawda (1569) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (466) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (467) - serial 09:40 Sekrety rodziny (242) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1133) - serial 11:40 Gliniarze (606) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1077) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1163) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:45 Smaki Lasu 10:00 Telezakupy 10:30 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:25 Dziennikarski poker 18:50 Republika Historii 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:35 Sport w Republice 19:40 Prognoza pogody 19:45 Codziennie *****	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Tajemnica Krzywego Lasu 09:00 Papież Polak do rodaków 09:40 Skrzydła miłości 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Rzecz o ks. infulacie Czesławie Wali 13:15 Filmowe zyciorysy 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Skarby Ojcowskiego domu 15:00 Bogu i ludziom - ks. Stanisław Sudol 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Zdrowie z Bożej Apteki 16:55 Sekrety mnichów 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Spotkania w załobie 22:45 Polskie dziedzictwo 23:15 Wyrwani z ulicy 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Dziedzictwo (147) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4219) - serial 18:25 Leśniczówka (773) - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej	15:05 Krok od nieba - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (338) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akacyjowa 38 (224) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2875) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2876) - serial	19:00 Fakty 19:25 Sport 19:30 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3717) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (859) - serial 17:00 Gliniarze (868) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3686) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Plan ucieczki 3 - film sensacyjny, USA 2019 22:10 Max Payne - film sensacyjny, Kanada/USA 2008. Nowojorski detektyw Max Payne od trzech lat próbuje za wszelką cenę rozwiązać sprawę zabójstwa swojej rodziny. Z czasem mężczyzna odkrywa, że jego zmarła żona pracowała nad tajnym rządowym projektem. Underworld: Bunt Lykanów - horror, Nowa Zelandia/USA 2009	20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:15 Na pomoc! 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:30 Poland Daily 00:25 Ekonomia raport - flash 00:30 Biznes Polska 00:55 Poland Daily - Culture 01:05 Poland Daily - Travel 01:25 Dokument w Republice	20:10 Barwy szczęścia (2876) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1756) - serial 21:55 Na sygnale (491) - serial 22:35 Echo serca (22) - serial 23:35 Austeria - dramat obyczajowy, Polska 1982 01:35 Slumdog. Milioner z ulicy - komediodramat, Francja/Wielka Brytania/USA 2008
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Alarm! 20:30 Korona królów. Jagiellonowie (94) - serial 21:10 Tu mówi Polska - pr. publ. 22:50 Trucizna Putina (3) - dok., Francja 2023 23:55 Resortowe dzieci 00:25 Magazyn śledczy Anity Gargas 01:05 Mokra robota - dramat sensacyjny, USA 2011 02:40 Siedlisko (5) - serial	20:05 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1756) - serial 21:55 Na sygnale (491) - serial 22:35 Echo serca (22) - serial 23:35 Austeria - dramat obyczajowy, Polska 1982 01:35 Slumdog. Milioner z ulicy - komediodramat, Francja/Wielka Brytania/USA 2008	00:15 Behawiorysta (4) - serial 01:20 Dowody zbrodni (20) - serial Lilly Rush, ambitna detektyw, wraz z grupą policjantów filadelfijskiego wydziału zabójstw zajmują się rozwiązywaniem zagadek z przeszłości. 02:25 Rzeczy, których nie nauczył mnie ojciec (1) - serial			

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

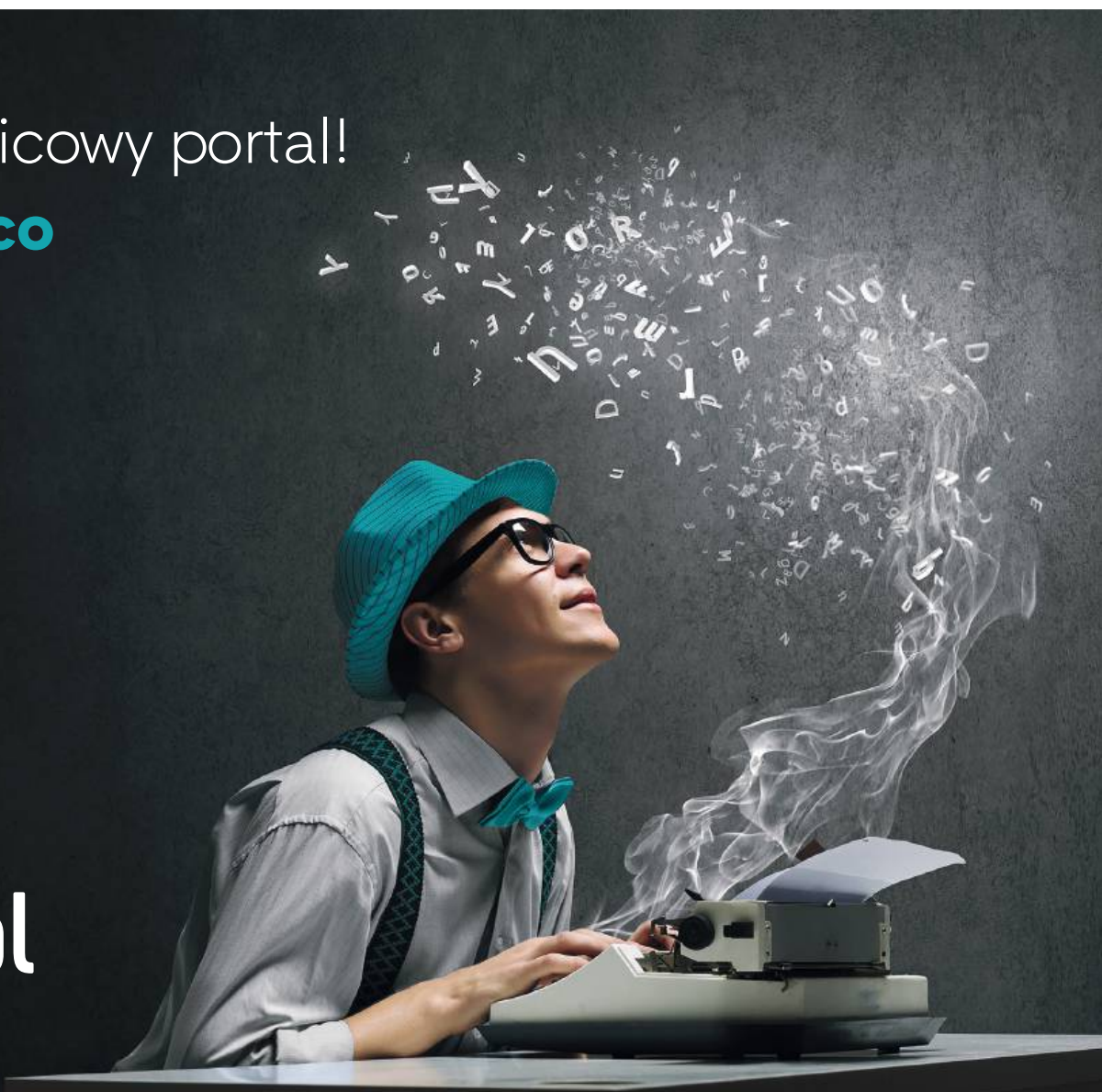
OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!

Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata. Z nami będziesz na bieżąco! Więcej na www.gpcodziennie.pl

Największy prawicowy portal!
#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



LIGA MISTRZÓW \ Przed nami czwarta kolejka

Pierwsze rozstrzygnięcia

Osiem zespołów może już w tym tygodniu zapewnić sobie awans do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. W tym gronie jest broniący trofeum Manchester City, a także rekordzista pod względem liczby triumfów w tych rozgrywkach Real Madryt.

Krzysztof Oliwa

W e wtorek i środę w 4. kolejce rywalizacja odbywać się będzie w tych samych parach co przed dwoma tygodniami, tyle że ze zmianą gospodarza. Hitowych starć zatem ponownie zabraknie, ale przy odpowiednich wynikach może zostać wyłoniona połowa uczestników wiosennej fazy pucharowej.

Największe szanse uzyskania awansu mają, obok City i Realu, także Barcelona i Bayern Monachium. Te cztery drużyny wygrały swoje pierwsze trzy mecze grupowe, a czwarte zwycięstwo zapewni im co najmniej drugą pozycję w grupie, niezależnie od wyników innych spotkań.

Pozostałe ekipy, które mogą być spokojne już w tym tygodniu, to: RB Lipsk, Arsenal Londyn, Inter Mediolan i Real Sociedad San Sebastian. Te drużyny potrzebują jednak nie tylko zwycięstw w swoich meczach, ale i odpowiednich wyników innych spotkań.

We wtorek rywalizować będą grupy E–H. W tej ostatniej jest Barcelona, do której po prawie miesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją powrócił już Robert Lewandowski. Duma Katalonii pokonała Royal Antwerp, FC Porto i Szachtar Donieck, a teraz zmierzy się ponownie z ekipą z Ukrainy. Mecz zostanie rozegrany w Hamburgu, bo z powodu trwającej wojny nie można rozgrywać spotkań w Ukrainie.

Przed tygodniem mistrz Hiszpanii poniósł pierwszą



| fot. VINCENT WEST/Reuters/Forum

ligową porażkę w tym sezonie, za to bolesną, 1:2 z Realem Madryt. W sobotę pokonał na wyjeździe Real Sociedad 1:0, choć formą nie zachwycił, a i zwycięską bramkę zdobył dopiero w doliczonym czasie drugiej połowy. Lewandowski był w tym spotkaniu niewidoczny i opuścił plac gry w 57. minucie. Za swój występ był krytykowany w hiszpańskich mediach.

Internetowy serwis dziennika „Marca”, podsumowując grę Polaka w momencie zmiany, posłużył się tytułem serialu „Historias para no dormir” („Historie, które nie pozwalają spać”), czyli... horroru.

Z kolei na stronie internetowej gazety „As” zamieszczono wideo nagrane po

spotkaniu w San Sebastian, na którym trener Xavi Hernandez przybija piątki ze wszystkimi swoimi piłkarzami wsiadającymi do autokaru – z wyjątkiem Polaka. Zaproponowano, że mógł pojawić się konflikt pomiędzy 35-letnim napastnikiem a szkoleniowcem. Lewandowski znalazł się jednak na liście powołanych na wtorkowy mecz z Szachtarem.

Mimo że Barcelona nie sprawia wrażenia solidnej, zjednoczonej drużyny – jak jest w przypadku Manchesteru City czy Realu Madryt – to jednak wyniki osiąga niezłe. Jeśli we wtorek wygra lub zremisuje w Hamburgu, awans będzie miała w kieszeni.

Remis bez oglądania się na inne wyniki urządzi też

Bayern Monachium w grupie A i madrycki Real w grupie C. Bawarczycy zmierzają się przed własną publicznością z Galatasaray Stambuł i będą chcieli przedłużyć niesamowitą serię 16 zwycięstw w fazie grupowej Champions League. Jeśli zremisują, będzie to ich 38. z rzędu spotkanie bez porażki w tej rundzie.

W drugim meczu grupy A FC Kopenhaga podejmie Manchester United, a w bramce gospodarzy wystąpi prawdopodobnie Kamil Grabara.

W grupie C Real podejmie Sporting Braga, natomiast Napoli, którego piłkarzami są Piotr Zieliński i Hubert Idasiak, zagra u siebie z Unionem Berlin.

W nieco innej sytuacji jest Manchester City, któ-

ry wprowadzić może także awansować w przypadku remisu z Young Boys Berno w grupie G, ale tylko pod warunkiem, że Crvena Zvezda Belgrad nie wygra w drugim meczu z RB Lipsk. Zespół z Niemiec do awansu potrzebuje wygranej w Serbii oraz remisu lub zwycięstwa gospodarzy w Manchesterze.

W grupie B na dobrej drodze do zapewnienia sobie miejsca w 1/8 finału jest Arsenal Londyn. Wicemistrz Anglii podejmie Seville i będzie spokojny, jeśli zwycięży, a Lens Przemysława Frankowskiego pokona na wyjeździe PSV Eindhoven.

W grupie D sytuacja ułożyła się tak, że Real Sociedad i Inter Mediolan mają po siedem punktów, FC Salzburg – trzy, a Benfica Lizbona – zero. W środę drużyna z Kraju Basków podejmie Benficę, a lider włoskiej ekstraklasy zagra w Austrii. Scenariuszy jest wiele, ale awans mogą już teraz uzyskać obie czołowe ekipy lub tylko jedna z nich.

Takie rozstrzygnięcia nie zapadną w grupie E z udziałem Feyenoordu Rotterdam – 6 pkt, Atletico Madryt – 5, Lazio Rzym – 4 oraz Celtic Glasgow – 1. We wtorek mistrz Holandii zagra w Rzymie z Lazio, a mistrz Szkocji – w Madrycie z Atletico.

Zacięta jest także walka w grupie F, w której Borussia Dortmund podejmie Newcastle United, a AC Milan zmierzy się na San Siro z Paris Saint-Germain. Obecnie na czele tabeli jest PSG z 6 pkt, BVB i Sroki mają po cztery, a Milan – dwa.

Skandal przed mundialem

PIŁKA NOŻNA \ Oskar Tomczyk, Filip Różga, Jan Łabędzki i Filip Wolski zostali wyrzuceni z kadry Polski do lat 17 w związku z niesportowym zachowaniem – poinformował Polski Związek Piłki Nożnej. Biało-Czerwoni szykowali się do mistrzostw świata, które rozpoczną się w piątek w Indonezji.

„W związku z niesportowym zachowaniem oraz złamaniem regulaminu sztab szkoleniowy kadry U-17 podjął decyzję o usunięciu ze zgrupowania czterech zawodników. Zgrupowanie kadry

w trybie natychmiastowym opuszczają: Oskar Tomczyk, Filip Różga, Jan Łabędzki i Filip Wolski” – napisano w komunikacie opublikowanym w poniedziałkowy poranek.

Przed dwoma tygodniami trener Marcin Włodarski uwzględnił całą czwórkę, ogłaszając listę 21 piłkarzy powołanych na mundial. Nie ma na razie informacji, czy ktoś zastąpi ich w kadrze.

W MŚ do lat 17 wystąpią 24 drużyny, m.in. pięć najlepszych zespołów tego rocznych mistrzostw Europy w tej kategorii wiekowej. Reprezentacja Polski dotarła w nich do półfinału.

Biało-Czerwoni zmierzają się w fazie grupowej MŚ z Japonią w sobotę, z Senegalem trzy dni później i z Argentyną 17 listopada. Wszystkie mecze rozpoczną się o godz. 10 polskiego czasu.

Awans do 1/8 finału uzyskają po dwa najlepsze zespoły z każdej z sześciu grup oraz cztery najlepsze drużyny z trzecich miejsc. Finał zaplanowano na 2 grudnia.

.....
(krol)



RUCH BEZ TRENERA

PIŁKA NOŻNA \ Jarosław Skrobacz nie jest już szkoleniowcem chorzowskiego Ruchu. O swojej decyzji klub poinformował w poniedziałkowym komunikacie. Powodem dymisji były słabe wyniki. W 13 spotkaniach PKO BP Ekstraklasy Niebiescy uzbierali zaledwie 8 pkt i zajmują przedostatnie miejsce.

Rozstawiona z numerem drugim Iga Świątek wygrała z liderką światowego rankingu tenisistek, Białorusinką Aryną Sabalenką 6:3, 6:2 w półfinale turnieju WTA Finals w Cancun. W finale rywalką Polki będzie Amerykanka Jessica Pegula. Spotkanie miało się rozpocząć w nocy z poniedziałku na wtorek.

Krzysztof Oliwa

Mecz Świątek-Sabalenka rozpoczął się już w sobotę, ale z powodu opadów deszczu został przerwany przy wyniku 2:1 dla Polki w pierwszym secie i przeniesiony na niedzielę.

Do wznowionej rywalizacji doskonale przystąpiła podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego, która zaczęła od przełamania Sabalenki. To był kluczowy moment tej partii, bo później obie zawodniczki wygrywały gemy przy swoim podaniu. W drugim secie niezwykle ważny był gem trzeci, przy serwisie Białorusinki. Trwał dziesięć minut, a Świątek wykorzystała w nim czwarte break pointa.

Polka nie dała rywalce nawet jednej okazji na odrobienie straty, a w siódmym gemie ponownie przełamała Sabalenkę. Kilka minut później zamknęła spotkanie. – Jestem bardzo za-

TENIS \ Iga Świątek w finale WTA

O krok od marzeń



Jeśli Świątek wygra w finale, wróci na pierwsze miejsce listy WTA | fot. HENRY ROMERO/Reuters/Forum

dowolona, to był zdecydowanie najcięższy mecz na tym turnieju. Wynik może tego nie pokazuje, ale to była bardzo zacięta batalia. Musiałam walczyć o każdy punkt – powiedziała Świątek w krótkiej rozmowie na korcie.

Po raz pierwszy w karierze Świątek pokonała aktualną liderkę rankingu. W ubiegłorocznym WTA Finals Świą-

tek również grała w półfinale z Sabalenką i wówczas górą była Białorusinka. Łącznie mierzyły się już dziewięć razy – Polka ma na koncie sześć zwycięstw.

Natomiast w tym roku grały ze sobą wcześniej dwukrotnie. W finale w Stuttgarcie górą była Świątek, a w meczu o tytuł w Madrycie zwyciężyła Sabalenka.

Jeśli Świątek wygra w finale, wróci na pierwsze miejsce listy WTA. Światową jedynką 22-letnia Polka była przez 75 tygodni od 4 kwietnia 2022 r. do 10 września 2023 r. Prowadzenie odebrała jej Białorusinka Aryna Sabalenka, którą pokonała w niedzielnym półfinale w Meksyku 6:3, 6:2. Pegula wyeliminowała dzień wcze-

śniej swoją rodaczkę Coco Gauff, wygrywając 6:2, 6:1.

Obie tenisistki wygrały wszystkie swoje spotkania w Cancun bez straty seta. Co więcej, Świątek w drodze do finału pozwoliła rywalce ugrać zaledwie 19 gemów, najmniej w historii WTA Finals (wyrównała rekord Belgijki Justine Henin z 2007 r.). Amerykanka przegrała 22 gemy. – Myślę, że ja i Jessie grałyśmy bardzo mądrze i utrzymywałyśmy spokój. Jesteśmy skoncentrowane i wyciągamy tyle, ile się da, z tych meczów, z tych warunków. Wierzę, że obie zasłużyłyśmy na ten finał – powiedziała raszynianka.

Dotychczas Świątek i o siedem lat starsza od niej Pegula zmierzyły się ze sobą ośmiokrotnie. Polka wygrała pięć z tych spotkań, m.in. w ćwierćfinałach wielkoszlemowych US Open i French Open w ubiegłym roku. – To może nie jest mój najważniejszy finał, ale jeden z najważniejszych, w których grałam. To ekscytujące i trochę inne doświadczenie, bo jeszcze nigdy nie byłam w finale WTA Finals. To ostatni mecz w tym sezonie, a cała otoczka tego turnieju nadaje mu wyjątkowości – oceniła Świątek.

KRZYŻÓWKA

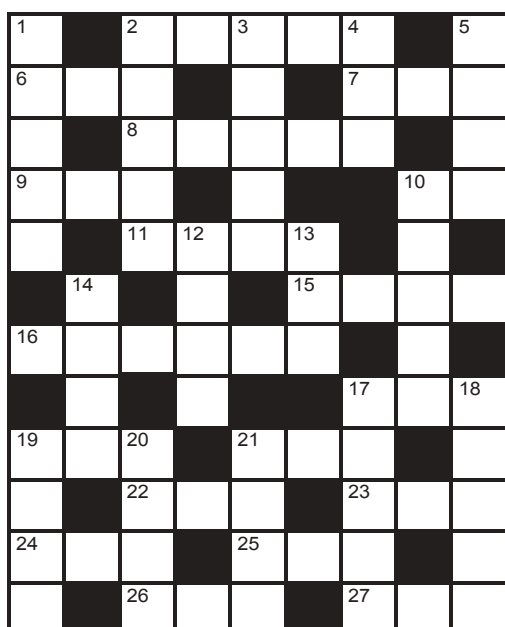
POZIOMO

- mięso na kotlety
- można go spiec
- mała Agnieszka
- inaczej zwany
- błękitna rzeka
- po sol
- haft z dziurkami
- glon morski
- sztuczne złoto
- szachowy remis
- okrągła liczba
- belgijskie uzdrowisko
- tatarski lub chrzanowy
- plaster na muchy
- dzieli się na okresy
- niski głos żeński
- suchy w stoczni
- organizacja z UNESCO

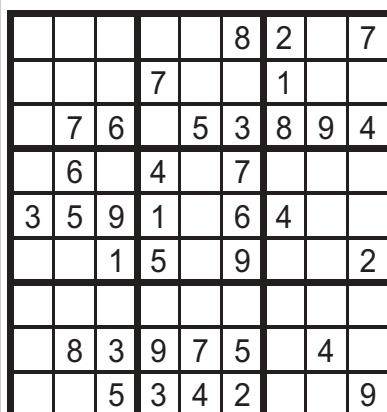
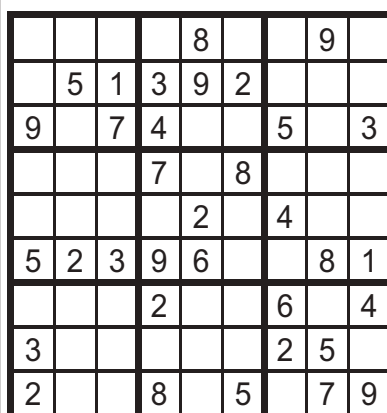
PIONOWO

- scena w cyrku
- podziałka na mapie
- krótki japoński wiersz
- niski głos
- podwodna skała koralowa
- rywal Polonii

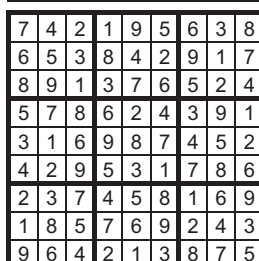
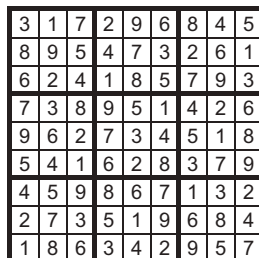
- białowieski bizon
- znak zodiaku jak zwrotnik
- lotniczy lub morski
- zimowy płaszcz
- żółtawy minerał
- zarzucana przez rybaka
- na dnie szklanki
- pije mleko



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Z-ca: Joanna Szczurowska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajowska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmidia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmidia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
07/11/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

REGION ZATRUDNIANIE IMIGRANTÓW



Praca na nielegalu

Prezesowi firmy zatrudniającej nielegalnie kierowców grozi kara grzywny nawet do 30 tys. zł | fot. AdobeStock/d

Od początku tego roku funkcjonariusze Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej na terenie woj. mazowieckiego przeprowadzili blisko 200 kontroli legalności zatrudnienia cudzoziemców, którymi objęto ponad 9,5 tys. przybyszów. W wyniku kontroli odnotowano 340 przypadków, w których pracodawcy nielegalnie powierzyli pracę cudzoziemcom – mówi „Dodatkowi” rzecznik Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej kapitan Dagmara Bielec. Najczęściej nielegalnie pracujących imigrantów spotkać można w firmach organizujących przewozy na aplikację.

Jarosław Molga

Jak informuje nas kapitan Dagmara Bielec, zakończyła się trwająca blisko trzy miesiące kontrola dotycząca m.in. legalności wykonywania pracy przez cudzoziemców w jednej z warszawskich firm zajmującej się świadczeniem przewozu osób przy wykorzystaniu popularnej aplikacji mobilnej. Kontrolą objęto 57 cudzoziemców, m.in. obywateli Ukrainy, Uzbekistanu, Tadżykistanu, Gruzji, Kirgistanu oraz Rosji. W wyniku kontroli warszawscy funkcjonariusze Straży Granicznej stwierdzili, że w przypadku 50 cudzoziemców prezes zarządu kontrolowanego podmiotu, 39-letni obywatel Ukrainy powierzył nielegalne wykonywanie pracy w charakterze kierowców, tym samym popełniając

wykroczenie z art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy: „Kto powierza cudzoziemcowi nielegalne wykonywanie pracy podlega karze grzywny od 1000 zł do 30 000 zł”. Co więcej, 50 cudzoziemców, którym powierzono pracę, również popełnili wykroczenie ze względu na nielegalne wykonywanie pracy (art. 120 ust. 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy: „Cudzoziemiec, który nielegalnie wykonuje pracę, podlega karze grzywny”). Wobec prezesa zarządu – obywatela Ukrainy, jak i 50 cudzoziemców funkcjonariusze Straży Granicznej wszczęli czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie. Prezes firmy w najbliższym czasie zostanie przesłuchany w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia z art. 120 ust. 1 cyt. wcześniej ustawy, a następnie zostanie skierowany wniosek do sądu o jego ukaranie. Grozi mu kara grzywny do 30 tys. zł.

Od początku tego roku funkcjonariusze Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej na terenie woj. mazowieckiego przeprowadzili blisko 200 kontroli legalności zatrudnienia cudzoziemców, którymi objęto ponad 9,5 tys. osób. W wyniku kontroli odnotowano 340 przypadków, w których pracodawcy nielegalnie powierzyli pracę cudzoziemcom. Ponad 260 cudzoziemców wykonywało pracę na terytorium RP nielegalnie (pracowało bez odpowiedniego zezwolenia na pracę) czy też wykonywało pracę na innych warunkach niż określone w odpowiednim zezwoleniu na pracę albo pracowało bez zawarcia wymaganych umów cywilnoprawnych.

REMONTY

Kierowcy, omijajcie nocą Grójecką

Wczoraj rozpoczęły się prace tramwajarzy przy naprawie przejazdu przez tory na ulicy Grójeckiej u zbiegu z Wawelską i Kopińską. Roboty będą prowadzone do piątku 10 listopada. Jak podkreśla stołeczny ratusz, w kolejne noce na skrzyżowaniu wyłączane będą inne pasy ruchu. Autobusy będą skierowane na objazdy. Zapowiadane utrudnienia będą trwały w godz. od 22 do 6 rano następnego dnia. „Ostatnia noc zostanie przeznaczona na ułożenie nowego asfaltu na przejeździe. W zależności od pogody oraz postępu prac terminy lub zakres zajęcia pasów na skrzyżowaniu mogą ulec modyfikacjom. Oznakowanie będzie na bieżąco dostosowywane do sytuacji, a kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność” – informuje ratusz. Dziś o godz. 22 przeniosą się na środek skrzyżowania. W związku z tym zostanie wprowadzony zakaz skrętu w lewo w każdej relacji. Jadący Grójecką od strony Śródmieścia nie skręcają w Wawelską, a podróżujący od ulicy Banacha – w Kopińską. Z ulic Kopińskiej i Wawelskiej będzie możliwa wyłącznie jazda

prosto i w prawo. Na Kopińskiej tramwajarze zamkną cztery pasy drogi, a na Wawelskiej trzy. Autobusy linii: 157, 517, N35 i N85, jadąc w kierunku pętli Gwiazdista, Torwar lub Dworzec Centralny, ominą utrudnienia Wawelską i zawrócą na rondzie Kaczorowskiego. Pojazdy linii 167 w kierunku Starego Bemowa zawrócą na placu Narutowicza. W środę, 8 listopada, o godz. 22 zajęty zostanie lewy pas ulicy Grójeckiej od strony ulicy Banacha. Na Wawelskiej kierowcy pojadą tylko dwoma prawymi pasami: ze skrajnego prosto lub w prawo, z przylegającego prosto lub w lewo. Na Kopińskiej otwarty będzie skrajny prawy pas, ale wyłącznie do jazdy w prawo w Grójecką. Prosto z Kopińskiej w Wawelską będzie można pojechać tylko z jednego pasa. Skrajny lewy pozostanie do skrętu w lewo. W ten sam sposób kierowcy przejadą przez skrzyżowanie także dwie noce później – z piątku, 10 listopada, od godz. 22 do soboty, 11 listopada, do godz. 6 rano.

(oprac. NKK, mat.pras.)



ŚMIERTELNE POTRĄCENIE W KARCZEWIE

**REGION ** Wczoraj rano po godz. 7 w Karczewie doszło do śmiertelnego wypadku: starsza kobieta została potrącona przez ciężarówkę. Na miejscu jako pierwszy pojawił się zastęp Państwowej Straży Pożarnej. Pomimo podjętej przez strażaków resuscytacji nie udało się uratować kobiety. Sprawą zajmuje się policja i prokuratura, która wyjaśnia przyczyny wypadku.

fol. OSP Karczew/d

BUDOWNICTWO

Rząd walczy z patodeweloperką

Balkon z widokiem na ścianę i sąsiedni blok, brak dostępu do podstawowych mediów i światła słonecznego lub osiedle na obszarze przyrody, na budowę którego inwestor nie miał nawet wymaganego pozwolenia. W Warszawie od wielu lat rządzi patodeweloperka i często dochodzi do nadużyć na rynku mieszkaniowym. Ministerstwo Rozwoju i Technologii chce położyć kres absurdom architektonicznym. Co zmieniają nowe rozwiązania w stolicy, w której wiele budynków nie spełnia norm przewidzianych dla lokali mieszkaniowych? – Mam nadzieję, że nowe rozwiązania zabezpieczą i polepszą interes mieszkańców Warszawy – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Krystian Suchecki (PiS), radny ze stołecznego Śródmieścia.

Anna Gębalska-Berekets

Warszawski Hongkong na osiedlu Bliska Wola, gdzie jedyny widok zza okna to okno sąsiada, osiedle Stegny, gdzie z balkonu można dotknąć ściany sąsiedniego budynku czy absurdalny pomysł budowy osiedla na obszarze ochrony przyrody, na którą nie było nawet wymaganego pozwolenia. I jeszcze stołeczna Białoleka, gdzie deweloper zapomniał doprowadzić do budynku wielorodzinnego prądu, gazu i kanalizacji. W Warszawie rządzi patodeweloperka – tak wypowiada się wielu mieszkańców stolicy. Ministerstwo Rozwoju i Technologii chce skończyć z absurdami na rynku mieszkaniowym.

Nowe rozwiązania zakładają, że nie będzie można budować budynków bliżej niż 5 m od granicy działki. Lokale mieszkaniowe będą musiały mieć co najmniej 25 mkw., a balkony muszą być rozdzielone przegrodami. Deweloperzy będą musieli zachować większe odległości budynków produkcyjnych magazynowych od mieszkalnych i stworzyć specjalne miejsca gospodarcze do przechowywania wózków i rowerów. Nowe zasady wejdą w życie w kwietniu 2024 r.

Co zmieni nowelizacja przepisów w Warszawie? – Zakaz budowy bloków bliżej niż 5 m od granicy działki czy minimum 25 mkw. dla lokali użytkowych to rozwiązania zmierzające w dobrą stronę. Pytanie, jak na tę kwestię spojrzy ewentu-

**\\ Nowe rozwiązania zakładają, że nie będzie można budować budynków bliżej niż 5 m od granicy działki. Lokale mieszkaniowe będą musiały mieć co najmniej 25 mkw., a balkony muszą być rozdzielone przegrodami **

alnie nowy rząd pod przywództwem PO i radni z Koalicji Obywatelskiej, którzy już twierdzą, że rozwiązania nie są dla nich odpowiednie – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Karol Janowski, radny dzielnicy Wola z PiS. Z kolei Krystian Suchecki (PiS), radny z warszawskiego Śródmieścia, wyjaśnia nam, że nowe rozwiązania dotyczące rynku mieszkaniowego są ważne. – Mam nadzieję, że zabezpieczą i polepszą interes mieszkańców Warszawy – dodaje samorządowiec.

Zdaniem stołecznego radnego Wiktora Klimiuka (PiS) rozporządzenie ministra rozwoju i technologii jest przełomem w walce z deweloperką, której samorząd warszawski nie umiał albo nie chciał prowadzić. – Obowiązkiem sa-



W Warszawie rządzi patodeweloperka – twierdzi wielu

morządu powinno być dbanie o jakość stawianych nieruchomości i troska o ład i estetykę miasta. Prezydent Trzaskowski abdykował w tym obszarze, to państwo go w tym wyręczyło – podkreśla radny Klimiuk.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!

Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.

Z nami będziesz na bieżąco!

Więcej na www.gpcodziennie.pl



RUSZYŁO MORSOWANIE W STOLICY

SPOŁECZEŃSTWO \ Sezon na morsowanie w Warszawie został już oficjalnie otwarty. W pierwszej zimnej kąpieli wzięło udział 200 osób. Wspólne morsowanie odbywa się pod nadzorem instruktorów z Morsowej Szkółki Dzielnicy Włsi.

fot. Facebook/d



POWSTAŁ GRÓB DZIECI UTRACONYCH

WARSZAWA \ Na warszawskich Powązkach stanął pomnik przedstawiający płaczącego anioła nad pustą kołyską. To grób Dzieci Utraconych. Jak wyjaśnia archidiecezja warszawska, pomnik powstał na prośbę rodziców, których dotknęła tragedia utraty dziecka.

fot. Facebook/d



mieszkańców stolicy, wskazując chociażby na rozwiązania na warszawskiej Woli | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

– Rozwiązania dotyczące większej przestrzeni między budynkami w pełni popieram, podobnie, konieczność wygospodarowania dodatkowej przestrzeni na wózki czy rowery – mówi nam Paweł

Lech, warszawski radny (KO). Samorządowiec zaznacza, że ograniczenia w zakresie wielkości mieszkań mogą niekorzystnie wypłynąć na nasz rynek mieszkaniowy. – Te małe mieszkania są przeznaczone

dla studentów i osób na krótko wynajmujących mieszkania. Dzięki dużej ofercie takich mieszkań mogłyby nie wzrastać tak bardzo stawki wynajmu lokali – tłumaczy radny Lech.

KOLEJ

Dobre wiadomości dla mieszkańców Grochowa

Od grudnia pasażerowie skorzystają z nowego przystanku Warszawa-Grochów, tuż przy szpitalu na ul. Szaserów w Warszawie – poinformowało PKP PLK. Dzięki takiemu rozwiązaniu mieszkańcy Grochowa będą mogli dojechać pociągiem do stacji Warszawa-Śródmieście tylko w 12 minut. Od 10 grudnia br. na odcinku Warszawa Wschodnia – Warszawa-Wawer będą kursowały 144 pociągi regionalne.

Obecnie trwa modernizacja torów i rozjazdów między Warszawą Wschodnią a Warszawą-Wawer. Ponadto montowana jest nowa sieć trakcyjna. Jak wylicza PKP PLK przebudowywana jest stacja Warszawa Wawer oraz przystanki Warszawa-Gocławek i Warszawa-Olszynka Grochowska. Przy szpitalu na ul. Szaserów widać peron wyspowy przystanku Warszawa-Grochów. – Dzięki takim projektom, jak modernizacja linii Warszawa Wschodnia – Warszawa-Wawer, podróże stają się bardziej atrakcyjne i łatwiej można będzie łączyć przejazdy pociągiem z komunikacją miejską. Z myślą o mieszkańcach stolicy i podwarszawskich miejscowości budujemy nowy przystanek tuż obok szpitala przy ul. Szaserów

– podkreśla Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Co dokładnie dzieje się na remontowanym odcinku? Przystanek Warszawa-Gocławek zyskuje nowy peron wyspowy pod wiaduktem na ul. Marsa. Przystanek został przesunięty w stronę Warszawy Wschodniej o ok 150 m. Budowane są windy i schody, które ułatwią dostęp na wiadukt. Na przystanku Warszawa-Olszynka Grochowska peron jest przebudowywany, remontowana jest wiata przystankowa. Będzie system dynamicznej informacji pasażerskiej. Kładka nad torami została rozebrana, a w jej miejsce zostanie zbudowana nowa wyposażona w windy. Wybudowane zostaną dodatkowe przejścia do re-

zerwatu Olszyny Grochowska. Kontynuowane są prace na stacji Warszawa-Wawer. Przystanek będzie dostosowany do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Dojście do peronu zapewni nowe przejście podziemne. Kontynuowane są prace przy budowie pięciu nowych przejść podziemnych dostosowanych do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się, przy ul. Goździków i ul. Korkowej; przy ul. Edisona i ul. Skrzyneckiego (pod wiaduktem ul. Płowieckiej), pomiędzy ulicami IV Poprzeczna a V Poprzeczna. Zakończenie prac zasadniczych i oddanie przystanków do użytku zaplanowano w grudniu br.

.....
(NKK, mat. pras.)

O TYM I OWYM

RODZINNE

Świetlne opowieści w Ogrodzie Botanicznym



fot. mat. pras./d

W najbliższy weekend po raz trzeci Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego zamieni się w magiczne miejsce. Po raz kolejny ruszy „Magiczny Botaniczny”. Tym razem będzie to świetlna opowieść śladem czterech żywiołów. „Świetlne opowieści zabiorą Was w podwodne głęby, leśne runo, kwieciste łąki, a nawet między obłoki i aż na Słońce. Na trasie zwiedzania czeka ponad 30 przystanków ilustrujących opowieści o ogniu, wodzie, powietrzu i ziemi. Wśród uśpionej natury spotkacie prawie 6-metrowego smoka oraz kilka dużych i kilkanaście mniejszych, nowych konstrukcji, a także rzeźby świetlne, które zachwyciły zwiedzających w ubiegłych latach. Światło poprowadzi małych i dużych odkrywców w te części ogrodu, które w zeszłym sezonie pozostawały zamknięte” – zachęcają

organizatorzy wydarzenia. „Magiczny Botaniczny” będzie można odwiedzić w najbliższy weekend 11 i 12 listopada w godz. 16.00–21.00. Wystawę będzie można oglądać do 25 lutego przyszłego roku. Wydarzenie jest biletowane. Bilety można nabyć online lub na miejscu w godzinach działania wystawy. Koszt biletów to: bilet normalny 46 zł, bilet ulgowy (dla dzieci, studentów i seniorów) 33 zł, bilet dla czterech osób – 130 zł. Istnieje również możliwość nabycia biletu grupowego, który zapewnia 10 proc. zniżki, ale grupa musi stanowić przynajmniej 15 osób. Uprzywilejowaną grupą osób, która może wejść raz w sezonie za darmo, są pracownicy, doktoranci i studenci UW. 11 listopada–25 lutego, 16–21, Ogród Botaniczny UW, ul. Al. Ujazdowskie 4, Warszawa

MUZYKA

Wspólne śpiewanie patriotyczne



fot. mat. pras./d

W najbliższą sobotę, 11 listopada przypada 105. rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości. Z tej okazji organizowane są liczne uroczystości, wystawy czy koncerty. Na wyjątkowe wydarzenie tego dnia zaprasza Muzeum Kultury Kurpiowskiej. O godz. 17 w siedzibie Muzeum w Ostrołęce przy pl. gen. Józefa Bema 8 rozpocznie się XVI Wspólne Śpiewanie Patriotyczne pod hasłem „Leć pieśni nasza...”. – Zapraszamy wszystkich, którzy kochają wolność, których serce bije dla naszej ojczyzny. Spotkajmy się w Muzeum Kultury Kurpiowskiej i wspólnym śpiewem uczcijmy dwie rocznice: 105-lecie odzyskania

przez Polskę niepodległości oraz 650. urodziny Ostrołęki. Podczas koncertu tradycyjnie rozbrzmiewać będą pieśni legionowe, powstańcze, lecz nie tylko, sztandarowym utworem będzie hymn Ostrołęki, którego tytuł patronuje tegorocznemu wydarzeniu – zapraszają organizatorzy spotkania. We Wspólnym Śpiewaniu Patriotycznym wezmą udział lokalni artyści, chór „O! La! La!”, a także muzycy warszawscy czy zuchy. Wstęp na wspólne śpiewanie jest bezpłatny. Sobota, 11 listopada, godz. 17, Muzeum Kultury Kurpiowskiej, pl. Generała Józefa Bema 8, Ostrołęka



CYTAT DNIA

ARTUR JĘDRZEJCZYK \ Kamień spadł z serca po meczu z Radomiakiem. Potrzebowaliśmy takiego zwycięstwa. Było ono wymęczone, wybiegane, choć oczekuję więcej od siebie, od drużyny, od Legii. Powinniśmy być bardziej ofensywni, nie cofać się tak bardzo. Ale takiej wygranej potrzebowaliśmy, zagraliśmy na zero z tyłu, czasem tak trzeba.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

TENIS



W składzie polskiej reprezentacji znalazła się Weronika Falkowska | fot. PAVEL MIKHEYEV/Reuters/Forum

Warszawianka wśród gwiazd

Bez pochodzącej z Raszyna Igi Świątek, ale za to z warszawianką Weroniką Falkowską polskie tenisistki wystąpią w rozpoczynającym się dzisiaj turnieju finałowym Bille Jean King Cup w Sewilli. Grupowymi rywalkami Biało-Czerwonych będą Kanadyjki i Hiszpanki.

Krzysztof Oliwa

Polki po raz drugi z rzędu wystąpią w finałowym turnieju. Tym razem co prawda nie zdołały do niego awansować na korcie, bo w kwietniu przegrały z Kazachstanem, ale otrzymały od organizatorów dziką kartę.

Świątek ponownie zabraknie, bo znów walkę o tytuł w BJKC zaplanowano tuż po turnieju WTA Finals dla ośmiu najlepszych zawodniczek sezonu. Podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego obecnie przebywa w Meksyku.

Do Sewilli kapitan Dawid Celt zabrał Magdę Linette, Magdalenę Fręch, Katarzynę Kawę, Weronikę Falkowską i Martynę Kubkę. – Nasza grupa „na papierze” jest bardzo wyrównana i drobne rzeczy mogą zrobić różnicę. Postaramy się wykorzystać jak najlepiej ten czas, jaki mamy do pierwszego meczu. Po to przyjechaliliśmy wcześniej, żeby skorzystać z możliwości zapoznania się z kortem centralnym, z kortami meczowymi. Zaletą naszą jest to, że staramy się stworzyć drużynę, a nie jesteśmy zlepkiem indywidualności – powiedział Celt na konferencji prasowej.

Jego podopieczne rywalizację w grupie C rozpoczną dopiero w czwartek od meczu z Kanadyjkami. Z Hiszpankami Polki zagrają w piątek. Liderką Biało-Czerwonych ponownie będzie Linette, która w światowym rankingu zajmuje 24. miejsce. Najwyżej notowaną Kanadyjką jest 36. Leylah Fernandez, a Hiszpanką 51. Sara Sorribes Tormo.

Grupę A tworzą: Szwajcaria, Czechy i USA, B: Australia, Kazachstan i Słowenia, a D: Francja, Włochy i Niemcy. Do półfinałów awansują zwycięzcy grup. W nich najlepszy zespół „polskiej grupy” zagra ze zwycięzcą grupy A, a triumfator grupy B zmierzy się z najlepszym w grupie D. Poszczególne spotkania będą się składać z dwóch meczów singlowych i jednego deblowego. Nazwa rozgrywek, znanych wcześniej jako Fed Cup, została zmieniona na Billie Jean King Cup w 2020 r., żeby uhonorować Amerykankę, 12-krotną triumfatorkę imprez wielkoszlemowych, która była w zwycięskiej ekipie USA w pierwszej edycji drużynowych zmaganiach w 1963 r. W listopadzie ubiegłego roku turniej finałowy w Glasgow wygrały Szwajcarki.

SIATKÓWKA

Z Suwałk bez punktu

Siatkarze Enea Czarnych Radom nie zdołali zdobyć punktów na terenie Ślepska Małow Suwałki. W meczu 4. kolejki PlusLigi mężczyzn Wojskowi ulegli swojemu rywalowi w hali sportowej Suwałki Arena 3:0. Najbardziej wartościowym graczem, wybrany został przyjmujący Ślepska Małow Suwałki, Ziga Stern.

Wojskowi do hali sportowej Suwałki Arena jechali z nadzieją na przełamanie serii trzech porażek z rzędu oraz zdobycie pierwszych, ligowych punktów w tym sezonie PlusLigi mężczyzn. Starcie ze Ślepskiem Małow Suwałki lepiej rozpoczęło się dla gospodarzy.

Podopieczni Dominika Kwapisiewicza w pełni kontrolowali przebieg premierowej odsłony, triumfując 25:18. W drugiej odsłonie spotkania gospodarze również mieli więcej powodów do zadowolenia. Enea Czarni Radom mimo już lepszej postawy, nie zdołali skutecznie przeciwstawić się MKS-owi, przegrywając ponownie 25:18. W trzecim secie gospodarze postawili kropkę nad „i”. Ślepsk wygrał kolejną partię 25:19, a cały mecz 3:0.

(krol)

LEGIA



Krok w dobrym kierunku

Kosta Runjaic nie krył zadowolenia po wyjazdowej wygranej Legii nad Radomiakiem 1:0. Legioniści przezwali passę czterech ligowych porażek z rzędu.

W tygodniu Legia bez problemów odprawiła GKS Tychy w meczu 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski. Humory przy Łazienkowskiej poprawił także triumf nad Radomiakiem. – Nasza gra była konsekwencją programu, jaki mieliśmy narzucony w ostatnich tygodniach. W Tychach wygrana była może i łatwa, ale mecz toczony był w ciężkich warunkach. W Radomiu boisko również było wymagające. Przez to te spotkania kosztowały wiele wysiłku i energii. Teraz przed nami bardzo ważne spotkanie w Lidze Konferencji ze Zrinjskim Mostar.

Runjaic ma nadzieję, że tym samym przełamanie Legii nastąpiło na dobre. – Mamy jakość, ale nie wygrywaliśmy ostatnio spotkań – przegraliśmy cztery razy z rzędu w lidze. Graliśmy co trzy dni, do tego dochodziło przeciążenie, zmęczenie, brak pewności siebie. Ale mamy jakość, która dziś pozwoliła nam na dowieszenie wyniku do końca. I to było dla nas najważniejsze, trzy punkty, które jadą z nami do Warszawy – uzupełnił.

(krol)